

Echo

LUBONIA

I OKOLIC

NR 24 (47/48)

24 STRONY

W NUMERZE:

TYLKO JEDEN TAKI
WIADUKT

STAROSTA WYJAŚNIA
SPRAWĘ SZPITALA

DEVELOPER CZY
NACIĄGACZ?

ZMIANA OBWODÓW
SZKOLNYCH

WŚCIEKLIZNA
W LASKU

ROZMOWY
O POLITYCE

2001

STUDIO FOTO "EFEKT"

Luboń
G.Sikorskiego
pawilon nr 5

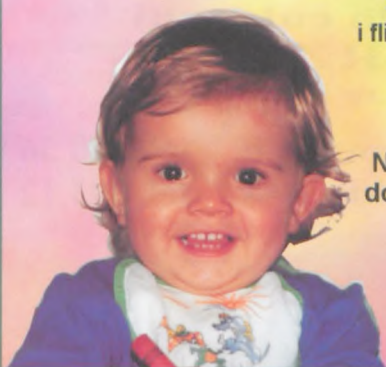
pn. - pt. 9.30 - 18.30
sobota 9.30 - 13.00

Sprzedż aparatów
i flimów fotograficznych

**NOWA
USŁUGA**

Na terenie Lubonia
dojazd do klienta po
film GRATIS

telefon
810 37 10



Gwarancja, rachunki VAT

WSZYSTKO DLA OGRODU"
LUBOŃ, Parkowa 18



Bratek to taki wiosenny kwiatek
Ujrysz uśmiech teściowej
Kupując go na Parkowej
A że głupot nie plotę
Kosztuje mniej niż dwa złote
Znajdziesz tam też coś dla dziadka
Widły, sekator czy dziabka
Wspomnij też żonie
Że rosną już dla niej pelargonie
Ja też tam byłam
Zobaczcie co kupiłam

Zadbaj o Swoje Bezpieczeństwo i Komfort

Zamontuj najnowocześniejszą termę gazową firmy **Bosch**



JUNKERS

Bosch Thermotechnik

Sprzedż, montaż przez autoryzowanego instalatora
Uruchomienie przez Autoryzowany Serwis Junkers

LUBOŃ, ul. SOBIESKIEGO 72, tel. 810-57-36 godz. 8.00 - 18.00



WIELKANOC

FIAT

Autoryzowana Stacja Obsługi

Stanisław Nagórski & Synowie

Łęczyca k/ Poznania, ul. Północna 33

tel. / fax (061) 810-65-83

tel. (061) 810-67-60



KURSY KOMPUTEROWE dla początkujących także indywidualne

- ♦ jedna osoba przy komputerze
- ♦ cena 250 zł
- ♦ WINDOWS 98
- ♦ WORD 97
- ♦ EXCEL 97

telefony

810 36 88, 813 07 10



*Wszystkim obecnym i przyszłym
klientom
życzymy wesółych Świąt
Wielkanocnych,
smacznego tradycyjnego
jajka
i wszelkiej pomyślności*

*Piotr Krzyżański - firma
Krzyżan*



ZAPRASZAMY

do cukierni
"KRZYŻAN"
w Luboniu

ul. Żabikowska 49 tel. 810 36 91
ul. Sikorskiego 48 tel. 893 12 58

POLECAMY

TORTY
WESELNE

TORTY
NA KAŻDĄ
OKAZJĘ

ORAZ
SZEROKI

ASORTYMENT

PIECZYWA

CUKIERNICZEGO



ZNIŻKI PRZY ZAKUPIE
OPON LETNICH W KWIECNIU

10%

AUTORYZOWANY SERWIS OPON

POL-AGRD

62-031 LUBON, UL. POWSTAŃCÓW WLKP. 48
TEL. (0-61) 813-12-46, 813-02-41

DEALER:

DEBICA

FIRESTONE

STOMIL OLSZTYN

MICHELIN

OFERUJE:

- OGUMIENIE
- PASKI KLINOWE
- AKUMULATORY

BOSCH EXIDE

ZAPRASZAMY DO AUTORYZOWANEGO
SERWISU OGUMIENIA OSOBOWO-CIĘŻAROWEGO

GODZINY OTWARCIA: PN - PT 7-19, SOB. 7-13

SZKOŁA SPECJALNA PRZESTANIE BYĆ "GETTEM"

Od września br., czyli od roku szkolnego 2001/2002 podstawowa szkoła specjalna dla lubońskich uczniów, mieszcząca się obecnie w starym budynku przy ul. Sobieskiego, zostanie przeniesiona do Szkoły Podstawowej nr 4, przy ul. 1-go Maja. Decyzje w tej sprawie ważyły się dość długo, ale ostatecznie zostały podjęte. Dzieci ze szkoły specjalnej będą miały swoje

nie wszystko jest zdrowe i piękne! Dlatego ważne jest, aby od początku tworzyć w społeczeństwie właściwy pogląd na otaczającą rzeczywistość. Z drugiej strony: dzieci z klas specjalnych zyskują swego rodzaju wzór do naśladowania i powód do rywalizacji, czego we własnym gronie po prostu nie miały. Poza tym w budynku, w którym się dotąd uczą są nie najlepsze warunki, brakuje sali gimnastycznej, stołówki i świetlicy. To wszystko jest na miejscu w Szkole Podstawowej nr 4, przy ul. 1-go Maja. Zdajemy sobie sprawę, że to połączenie wymagać będzie na początku większej uwagi i nadzoru nad dziećmi od nauczycieli obu szkół. Ale to pozwoli wszystkim dzieciom prawidłowo funkcjonować w normalnych warunkach, uczyć się pomocy słabszym i oswajać się z innościami. Polskie szkoły, utrzymując wyraźne podziały między dziećmi, tworzyły dotąd świat wyidealizowany z jednej strony, a z drugiej swego rodzaju "getto" (choć to może zbyt mocne słowo). Myślę, że nasza decyzja (konsultowana wcześniej z dyrektorami szkół, pedagogami i poradnią psychologiczno-pedagogiczną), choć dla niektórych zaskakująca, wszystkim wyjdzie na dobre. Stare przysłowie mówi: "Czego Jaś się nie nauczy, Jan nie będzie umiał"! Jeśli chcemy wychować społeczeństwo tolerancyjne, musimy zacząć edukację od najmłodszych - i my to właśnie w Luboniu robimy!"...

W obecnie funkcjonujących klasach specjalnych jest 39 dzieci. Są to 4 oddziały szkolne. Ich obecność w SP 4 nie zwiększy istotnie liczby uczniów, a pozwoli poczynić pewne oszczędności, co dla budżetu miasta jest także istotne. Ministerstwo Edukacji Narodowej nadal zalega z wypłatą długu oświatowego, za ubiegły rok, a w bieżącym również zabraknie pieniędzy na wynagrodzenia dla nauczycieli. Jeśli więc można pogodzić oszczędności z dobrem dzieci, to nie mamy nic przeciwko temu.

I.S.



Wiceburmistrz Ryszard Olszewski

własne klasy, wydzielone we wspólnym z pozostałymi uczniami budynku. W stołówce, świetlicy i w czasie przerw spotykać się będą z rówieśnikami, uczącymi się w klasach zwykłych. Głównym orędownikiem sprawy połączenia szkół był Wiceburmistrz Lubonia p. Ryszard Olszewski, jego więc poprosiliśmy o wypowiedź na ten temat. Oto najważniejsze fragmenty tego, co usłyszeliśmy:

..."Dzieci zdrowe i te z pewnymi upośledzeniami, a także te z trudnościami w nauce powinny się z sobą kontaktować na co dzień. W ten sposób tylko mogą zdobywać prawdziwą wiedzę o życiu, które bardzo różni się od kolorowych bajek. W życiu

Drogim Czytelnikom

*z okazji Świąt
Wielkanocnych
najlepsze
życzenia składa
redakcja*

"Echa Lubonia"

*Niech zbliżające się Święta będą
dla Państwa pogodne
i radosne.*



CENTRUM MEBLOWE KOMFORT



HURT, DETAL, RATY

LUBOŃ, ul. Podgórna 19

Tel. 810 57 34

czynne 10 -18



GE Capital
Bank



U NAS UMEBLUJESZ
TANIO CAŁY DOM!

ZAPRASZAMY !

OPAŁ

WĘGIEL,
KOKS, MIAŁ

Luboń, Podgórna 19B

tel. 8 - 105 - 213

8 - 130 - 742

kom. 0502 - 302 - 388

POLSKIE TRADYCJE WIELKANOCNE - "GROBY"

"Jest wprawdzie w mszale rzymskiej rubryka nakazująca w Wielki Czwartek przygotować miejsce stosowne w kościele na wystawienie Najświętszego Sakramentu w dzień wielkopiątkowy, sobotni i część Wielkiej Niedzieli, jednak tylko w Polsce i na jej pograniczach upowszechnił się od wieków średnich...zwyczaj uroczystego przybierania, stróżowania i obchodzenia grobów" ...Tak pisze o polskich zwyczajach wielkanocnych Zygmunt Gloger, w "Encyklopedii Staropolskiej". Zwyczaj urządzania grobów chrystusowych przywędrował do Polski prawdopodobnie z Czech, ale dopiero u nas rozwinął się do dziś znanej nam, widowiskowej postaci. Bardzo wcześnie w ubieraniu grobów zaczęły się pojawiać elementy narodowe.(W XVII wieku w jednym z kościołów warszawskich ułożono grób z samych szyszaków, tarcz, szabel i innych militariów, zdobytych na wrogu.) W okresach niewoli groby stały się manifestacją uczuć narodowych, a w czasie II wojny światowej wręcz symbolami uciemiężonej Polski. W 1942 r w kościele św. Anny w Warszawie Grobem były zwęglone belki, pasma kolczastego drutu, surowy,



czarny krzyż i chuda, jakby wykradziona z obozu koncentracyjnego postać Zbawiciela. Ta tradycja trwa do dziś. Wystarczy przypomnieć sobie groby ubierane w kościołach, w ostatnich dwudziestu latach. Odbijały się w nich społeczne emocje i oczekiwania, bo Grób pozostał w naszych odczuciach równorzędym symbolem ojczyzny. Od zawsze przy grobach straż sprawowały specjalne warty. Ogromnym zaszczytem było pełnić wartę w kościołach katedralnych. W wiejskich kościołkach straż przy Grobie Chrystusa pełnili najlepsi i najbardziej szanowani gospodarze, przebrani w polskie (lub stylizowane na staropolskie) mundury. Dzisiaj warty zaciąga najczęściej młodzież, należąca do organizacji harcerskich, lub przedstawiciele stowarzyszeń katolickich. Starą, piękną polską tradycją, kultywowaną także dzisiaj jest odwiedzanie grobów w wielu kościołach. Kiedyś trwało ono przez cały Wielki Tydzień i wiązało się z rozdzielaniem jałmużny biednym. Dzisiaj groby odwiedzamy od Wielkiego Piątku do Poniedziałku Wielkanocnego, spędzając przy nich kilka chwil na modlitwie.

Lena.

JESTEŚMY JEDNĄ RODZINĄ

REKOLEKCJE DLA MŁODZIEŻY W SP3

Od czasu oficjalnego powrotu nauczania religii w szkołach, rekolekcje dla młodzieży weszły do programów zajęć. Okazuje się, że ich forma może być bardzo różna! W Szkole Podstawowej nr 3 w czasie rekolekcyjnym (14 marca br.) przygotowano tradycyjne, polskie śniadanie wielkanocne! Pod przewodnictwem proboszcza parafii św. Jana Bosko, ks. kanonika Karola Biniasia, przy wielkanocnym stole zasiedli: uczniowie klas V i VI, dyrekcja i grono nauczycielskie szkoły. Przedtem wspólnie przygotowano potrawy i zastawę.(Paweł Nowaczyk- nauczyciel plastyki- zaaranżował całość plastycznie.) Na stole nie zabrakło niczego, co powinno kojarzyć się ze Świętami Wielkanocnymi. W tej atmosferze prowadzono rozmowę o chrześcijańskiej wymowie świąt, o polskiej tradycji o małej i wielkiej rodzinie. Treści religijne przeplatały się z wartościami

ogólnoludzkimi, patriotyzm narodowy z lokalnym. Młodzież naoznie przekonywała się, jak piękna może być tradycja, uczyła się ją szanować i rozumieć.

I.S.



SYSTEM DRZWI SUWANYCH



P.H.U. POZNAŃ, UL. BRUNA 73

SZAFY * WNEKI * GARDEROBY
TANIO * SZYBKO * FACHOWO

Informacje i zlecenia
tel. (061) 830 71 37, tel. kom. 0 501 308 373

SKLEP KOMPUTER KOMPUTEROWY

Luboń, ul. Sikorskiego 46

POLECA:

- KOMPUTERY
- SERWIS KOMPUTEROWY
- MODERNIZACJA
- ARCHIWIZACJA DANYCH NA CD ROOM
- AKCESORIA
- OPROGRAMOWANIE
- SKANOWANIE

czynne: PN - PT 11⁰⁰ - 18⁰⁰ SOBOTA 10⁰⁰ - 16⁰⁰
telefon: 0 603 - 969 - 289

ROZMOWA O WIELKIEJ POLITYCE Z PROF. MARKIEM ZIÓŁKOWSKIM

SPOTKANIE W BIBLIOTECE MIEJSKIEJ

Biblioteka Miejska zaskakuje nas coraz bardziej. Spotkania z politykami tutaj organizowane powodują, że mieszkańcy Lubonia zaczynają się czuć jak w sąsiedztwie sejmku, w Warszawie. Szczególnie ostatni gość- prof. Marek Ziółkowski, z Instytutu Socjologii UAM, (Honorowy Konsul Francji w Polsce, Przewodniczący Rady CE-BOS)- chociaż mało znany z telewizyjnych ekranów, mocno odsonił lubonianom kulisy wielkiej polityki. Prof. Ziółkowski jest członkiem "Solidarności" od początku jej istnienia. Obecnie znajduje się we władzach krajowych PPCHD, dlatego też lubońskie koło tej partii, kierowane przez Cezarego Bidermana, zabiegało o jego przyjazd. Spotkanie z profesorem (7 marca br.) doszło do skutku dzięki pomocy Pawła Klepki (Wiceprezydenta Miasta Poznania), również członka PPCHD. To, co profesor miał słuchaczom do powiedzenia, zaskoczyło wszystkich, bo nikt nie spodziewał się, że można tak jednoznacznie mówić o otaczającej nas rzeczywistości. W potoczystym wykładzie prof. Ziółkowskiego znać było dyplomata. Ani jedna teza, którą postawił, nie wzbudziła sprzeciwu słuchaczy, chociaż niektóre z nich były szokujące. Nie będziemy streszczać całego wykładu. Oto mała próbka tego, o czym w pięknym stylu opowiadał prof. M. Ziółkowski: (cytowany fragment dotyczy "Solidarności", jako rewolucyjnej organizacji robotniczej)... "W światowych dziejach były trzy oddolne rewolucje, które się udały: rewolucja francuska, bolszewicka i "Solidarności". Co się działo po każdej z nich, ogólnie wiadomo. Każda rewolucja "pożera" swoje własne dzieci. Tak było po rewolucji francuskiej, tak jest także

w Polsce, po zwycięstwie "Solidarności". Ci, którzy walczyli o zmiany, nic właściwie nie zyskali, a większość wiele straciła- ale taka jest prawidłowość dziejowa. Robotnicy wielkoprzemysłowi stracili najbardziej. Wygrała inteligencja, chociaż nie w całości. Robotnicy przestali być potrzebni, tak, jak nie są już potrzebne wielkie zakłady produkcyjne! Likwidacja wielkich hut, czy kopalń to konieczność ekonomiczna! Zmiany na polskim rynku pracy nie są spowodowane błędami politycznymi, lecz postępem technicznym i technologicznym, które eliminują ludzi. Pewien typ pracy (prosta praca fizyczna) w ogóle jest niepotrzebny! Mówiąc językiem naukowym: dawny wyzysk kapitalistyczny w dzisiejszych czasach ustąpił miejsca "wykluczeniu". Właśnie to obserwujemy dzisiaj w Polsce! 20% ludzi w wieku produkcyjnym już teraz nie jest nikomu do niczego potrzebnych. Tylko silne ekonomicznie państwa, takie jak USA, stać na organizowanie czegoś, w rodzaju robót publicznych. Naszego kraju- niestety- nie. Ci, co wygrali rewolucję dostali po głowie i czują się oszukani ("pożarci"), ale jest to sytuacja obiektywna, typowa dla obecnych przemian ideologicznych."...Dalej było w takim samym stylu. Jasno, płynnie, obiektywnie. Aż zimno się robiło od tych dziejowych prawidłowości, w które wdepnęliśmy na własne życzenie. Na zakończenie wykładu profesor narysował jeszcze plan polskiej sceny politycznej, na której lewica jest monolitem a prawica dzieli się i łączy, jak w kalejdoskopie. To było bardzo pouczające spotkanie, szczególnie przed zbliżającymi się wyborami.

I. Szczepaniak.



Profesor Marek Ziółkowski na tablicy rysował scenę polityczną



Wiceprezydent Poznania Paweł Klepka i Cezary Biderman przewodniczący Lubońskiego Koła PPCHD

LEKCJA DEMOKRACJI

Co pewien czas na sesji Rady Miasta pojawiają się uczniowie z lubońskich gimnazjów, aby praktycznie uczyć się zasad demokracji na przykładzie samorządu miejskiego. Przyglądają się obradom, słuchają wniosków i zastanawiają się, jak oni reprezentowaliby swoich wyborców w podobnych sytuacjach. W czasie marcowej sesji R.M. w "bocznych trybunach" siedzieli uczniowie Gimnazjum nr 1, którzy pod opieką pani Anny Herman przyszedli na swoją lekcję demokracji.

Jot.

Od lewej: Wiesława Wilczyńska, Anna Herman, Wiesław Nowakowski

"ZŁOTY HIPOLIT" DLA FIRMY "BENUS" W KOLEJNEJ EDYCJI CERTYFIKATÓW "DOBRE, BO POLSKIE"

Po raz 11 przyznawano w Sali Białej Urzędu Miasta w Poznaniu certyfikaty "Dobre, bo polskie". To wyróżnienie, będące efektem konsumenckiej oceny towaru polskiej produkcji, stało się bardzo pożądane w całym kraju. Ubiegają się o nie firmy wielkie ("Nestle", "Amino") i małe (np. niewielkie wytwórnie spożywcze). Warunkiem otrzymania certyfikatu jest produkowanie czegoś, co klienci polubią, zaakceptują i dobrze ocenią. Rekordziści, którzy wielokrotnie otrzymują certyfikat za swoje wyroby, nominowani są do prestiżowej nagrody w postaci statuetki "Złotego Hipolita". Ta nagroda to hołd pomysłodawców konkursu dla wielkopolskiego przemysłowca, patrioty i społecznika, działającego w trudnych warunkach zaboru pruskiego- Hipolita Cegielskiego. Dla Wielkopolan jest on do dziś wzorem rzetelności i jakości polskich wyrobów. Wyróżnienie, ma świadczyć o tym, że firma znalazła się w grupie najlepszych, tych, którzy dziś mogą być wzorem dla współczesnych polskich przedsiębiorców. W tegorocznej edycji konkursu "Dobre, bo polskie" statuetkę "Złotego Hipolita" otrzymała znana naszym czytelnikom firma "Benus", największa, najnowocześniejsza i najbardziej ekologiczna polska piekarnia, produkująca wiele gatunków wspaniałego chleba i mie-

szanki śniadaniowe. W produktach "Benusa" każdy znajdzie swoje ulubione pieczywo, dlatego konsumenci tak pozytywnie oceniają te wyroby. Prezes Hardy Steinke z dumą ścisnął w ręce "Złotego Hipolita"- to dla niego dowód, że w pewnym momencie życia poszedł właściwą drogą i tak, jak patron nagrody- Hipolit Cegielski-osiągnął sukces. Dla Wielkopolanina, takiego jak Prezes H. Steinke, to zna-



Prezes Hardy Steinke (w środku)
w czasie nominacji

czy bardzo wiele! A w całej Polsce "Złoty Hipolit" to znak najwyższej jakości, (bo, jak mawiają doświadczeni producenci: "klienta można oszukać tylko raz"). Serdecznie gratulujemy firmie "Benus" tak prestiżowego wyróżnienia!

I. Szczepaniak.

CHLEB ŻYTNI - ZNANY I NIEZNANY

Żyto jest jednym z czterech podstawowych zbóż, uprawianych w Polsce. Jako roślina wytrzymuje nawet ostre zimy i nie potrzebuje urodzajnych gleb. Właśnie dlatego przed tysiącami lat rozprzestrzeniło się w europejskich rejonach, o surowszych warunkach klimatycznych. Skład chemiczny ziarniaków żyta zależy od wyselekcjonowanej odmiany zboża i gleby, na której wyrosło. Zwykle ziarno zawiera ok. 9-17% białka, oraz znaczne ilości nienasyconych kwasów tłuszczowych, węglowodany i błonnik. Żyto ozime bogate jest w witaminy: A1, B1, B2, B6, E i PP. (Dlatego jedząc chleb żytni dostarczamy organizmowi witamin z grupy B.) Głównym produktem otrzymywanym z żyta jest mąka. Z niej wypieka się chleb charakterystycznego, ciemnego koloru i niepowtarzalnego smaku. Chleb żytni ma większą wartość

pokarmową od pszennego. Chleb żytni- pełnoziarnisty (taki, jak najlepszy produkt firmy "Benus"- "Chleb eko") zawiera witaminy i związki mineralne, a także błonnik, wzmagający pasaż treści pokarmowej przez jelita. Aby otrzymać mąkę żytnią, odpowiednią do wypieku smacznego chleba, bogatego w witaminy, należy uprawiać wyselekcjonowane odmiany tej rośliny zbożowej. Jeśli chcemy jeść chleb ekologiczny, żyto na mąkę musi rosnąć w miejscach możliwie nie zanieczyszczonych przez przemysł, a przy jego upra-

wie wolno stosować jedynie naturalne nawożenie. Tylko najlepsze firmy stać na kupowanie ekologicznego ziarna. W Polsce jedynie firma "Benus" kontraktuje żyto z ekologicznych upraw w gminie Miedzichowo. (W tej gminie, otoczonej lasami, rolnicy postawili na ekologię, zaprzestali nawożenia chemicznego. Tamtejsze zboża, zioła i miód są uznawane za czyste, nawet w bardzo wrażliwej pod względem ekologii Europie zachodniej.) "Chleb eko" z "Benusa" zawiera w sobie wszystkie walory razowego chleba peł-

noziarnistego i gwarancję ekologicznej czystości mąki, z której został upieczony. Jest wyjątkowo smaczny! Ale ostrzegamy: osoby cierpiące na nadkwaśność żołądka powinny spożywać go w ograniczonych ilościach.

Pytanie konkursowe: "Jakie walory posiada "Chleb eko" z firmy "Benus"? (Na rozwiązania czekamy jak zwykle, do końca miesiąca. Zapraszamy do udziału.)





ZOBACZCIE, CO WAS CZEKA! PRZEDSZKOLAKI W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 3

Bardzo podoba nam się sposób, w jaki dyrekcja SP 3 podchodzi do swoich przyszłych uczniów! 23 marca br. byliśmy bowiem świadkami odwiedzin przedszkolaków (przyszłych uczniów klasy "O") u starszych kolegów, z kl. IVa, którzy razem z wychowawczynią- panią Ewą Ruszkowską- przygotowali dla nich przedstawienie "Kopciuszka" (wg Jana Brzechwy). Małuchy obejrzały sobie spektakl, zwiedziły budynek szkolny, gabinet pani dyrektor Grażyny Leciej i obdarowane słodyczkami radośnie stwierdziły, że od września chętnie przyjdą tu na kilka lat! Te dzieci chyba nie będą cierpiały na tzw. "fobię szkolną"! Wiedzą już, co ich czeka za parę miesięcy! Nasuwa nam

się w tym przypadku medyczne powiedzenie: "lepiej zapobiegać niż leczyć", które bardzo dobrze pasuje do sytuacji. Często spotykamy się bowiem ze zjawiskiem niedostosowania dzieci, z różnego rodzaju lękami przed pójściem do szkoły, oporami. A przecież w łatwy sposób część z tych oporów można usunąć zupełnie "bezboleśnie", jeśli przedszkola i szkoły podstawowe ściśle będą z sobą współpracowały- właśnie tak, jak to mieliśmy okazję zobaczyć w SP 3. Może pani dyrektor Grażyna Leciej podzieli się swoimi doświadczeniami w tym względzie? Warto je wykorzystać dla dobra wszystkich naszych dzieci!

Lena.



*Dyrektor SP 3
Grażyna Leciej
przyjęła dzieci
w gabinecie*



*"Kopciuszek" w
wykonaniu uczniów kl. IIa*

*Panu
Ryszardowi Olszewskiemu,
Wiceburmistrzowi Miasta
Lubonia
z okazji imienin serdeczne
życzenia zdrowia i wszelkiej
pomyślności składa
Towarzystwo Miłośników
Miasta Lubonia*

KONSUMENCIE, MASZ SWOJEGO RZECZNIKA!

W związku z pojawiającymi się często listami, dotyczącymi praw konsumenta, przypominamy naszym czytelnikom, że od początku 2000 roku przy Starostwie Powiatowym w Poznaniu (ul. Jackowskiego 18/20), działa

Powiatowy Rzecznik Konsumentów. Do jego zadań należy ochrona praw konsumenta, a więc każdego, kto nabywa: towary i usługi, do celów nie związanych z działalnością gospodarczą. Rzecznik zapewnia

bezpłatne poradnictwo i informację prawną. Za zgodą poszkodowanego, wytacza powództwo i występuje w jego imieniu w toczącej się sprawie. Wytacza także powództwa o uznanie wzorca umowy za niedozwolone.

Rzecznikowi, który wystąpił na drogę sądową przysługują uprawnienia przewidziane w przepisach kodeksu cywilnego dla prokuratora. Warto o tym wiedzieć, kiedy dotyczą nas kłopoty związane z nowymi zakupami.

TOM.

STAROSTA RYSZARD POMIN WYJAŚNIA GMINOM SPRAWĘ KŁOPOTÓW SZPITALA W PUSZCZYKOWIE (NIESPODZIEWANA WIZYTA W CZASIE MARCOWEJ SESJI RM)

Zadłużenie Szpitala w Puszczykowie (10 mln zł) sięga prawie jego wartości (12 mln zł). Powiat Poznański nie zdołał uzdrowić złej sytuacji ekonomicznej placówki, którą przejął z długami. Teraz sytuacja stała się krytyczna, ale nie beznadziejna. Dlatego Starosta Ryszard Pomin osobiście wyjaśnia radom gmin wagę problemu i dementuje rosnące wokół sprawy szpitala plotki. 22 marca br. Ryszard Pomin, w towarzystwie zastępcy Dyrektora Szpitala ds. Ekonomicznych-Włodzimierza Koski gościł na sesji Rady Miasta Lubonia. W trakcie spotkania przedstawiono radnym pewne możliwości wyjścia z kryzysu ekonomicznego, w oparciu o istniejącą bazę personalno-materialną placówki. Radni przyjęli wyjaśnienia z dużym spokojem, ponieważ Starosta zapewnił, że szpital nie zaprzestanie dostarczania usług medycznych na dotychczasowym poziomie i zasadach. Apelowali jedynie, aby podjąć bardzo zdecydowane działania, tak, aby natychmiast zatrzymać narastanie długów. Jak się dowiedzieli-

śmy, 27 marca br. Zarząd Powiatu przedstawił Radnym Powiatu Poznańskiego katalog działań naprawczych szpitala w Puszczykowie. Przedsięwzięcia, które zostaną wprowadzone, mogą przynieść miesięcznie 402 tys. zł oszczędności. Między innymi proponuje się: zmniejszenie liczby łóżek z 421 do 330, redukcję zatrudnienia o prawie 100 osób, wprowadzenie kontroli zużycia materiałów i leków, łączenie

oddziałów, ograniczenie kosztów dyżurów lekarskich. Zarząd Powiatu jest przekonany, że tylko zmiana formy prawnej własności szpitala, poprzez dopuszczenie inwestorów zewnętrznych, pozwoli na zapewnienie jakości świadczeń medycznych i utrzymania profilu wielospecjalistycznego, o standardach odpowiadających wymogom kas chorych. Aby zapoznać się ze skutkami przekształceń własnościowych szpitali w innych powiatach Polski, wysłano specjalną delegację Rady i Zarządu Powiatu do Elku i Kwidzyna (jednym

z członków była lubońska radna- Irena Skrzypczak.) Delegacja stwierdziła, że utworzenie niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej nie ograniczyło dostępu chorych do świadczeń medycznych w szpitalach. Wszystko wskazuje na to, że w najbliższym czasie szpital w Puszczykowie zostanie sprywatyzowany.

JOT.



Przedstawiciel szpitala
dyr. Włodzimierz Koska

Starosta Ryszard Pomin na sesji Rady Miasta Lubonia

WIESŁAWA VOELKEL ZOSTAŁA MIANOWANA KIEROWNIKIEM LUBOŃSKIEGO USC

Burmistrz Lubonia-Włodzimierz Kaczmarek- zrzekł się swoich ustawowych uprawnień, dotyczących kierowania Urzędem Stanu Cywilnego i poprosił Radę Miasta o zatwierdzenie na tym stanowisku pani Wiesławy Voelkel, dotychczasowego zastępcy kierownika USC (od 14 lipca 1999r). Swoją decyzję Burmistrz uzasadnił szczegółowo w czasie sesji RM (22.03.2001.) podkreślając kompetencję i doświadczenie zawodowe kandydatki. (Pani Wiesława jest absolwentką prawa UAM, do niedawna zdobywała doświadczenie urzędnicze pracując na stanowisku kierowniczym w Urzędzie wojewódzkim w Poznaniu. Od dwóch lat mieszka w Luboniu i pracuje w Urzędzie Miasta.) Wprowadzone w ostatnich latach zmiany w polskim prawie rodzinnym (konkordat) sprawiły, że kierownik Urzędu Stanu Cywilnego zobowiązany jest do rejestrowania znacznie większej liczby ślubów, niż ich osobiście udziela, oraz wydawania zaświadczeń, których wcześniej przy udzielaniu ślubów wyznaczonych nie wymagano... "Nie mam żadnych zastrzeżeń do dotychczasowej pracy mojej zastępczyni i dlatego wnioskuję o zatwierdzenie jej przez Radę na stanowisku kierownika USC"- powiedział Burmistrz. Radni także nie mieli zastrzeżeń, wobec

czego pani Wiesława Voelkel jest kolejną kobietą na stanowisku kierownika USC w Luboniu.

TOM.



OGŁOSZENIA DROBNE

1. Sprzedam nowy narożnik (welur -ciemny brąz) o wymiarach: 160x220, oraz 2 fotele. Cena do uzgodnienia. Telefon: 8-10-52-65.
2. Poszukuję opiekunki do 2,5-letniego dziecka. Telefon: 0607-089-669, lub wieczorem: 8-10-57-04.
3. Atrakcyjny wyjazd do Włoch, od 25.06-do 08.07. (wypoczynkowo-turystyczny), dla dorosłych i młodzieży. Cena 1350 zł. W programie: Wenecja, Rimini, San Marino, Rzym, Monte Cassino. Zgłoszenia telefoniczne: 8-13-14-51.



*Człowiek - orkiestra
Ryszard Talaga*



*Konkurs "zawijania mumii"
dla dzieci; rodzice zostali
dokładnie załapani*

KOWBOJSKIE POWITANIE WIOSNY

(FESTYN RODZINNY
W ŚNIEGU)

Razem z naszymi kowbojami, z ulicy Kwiatowej, 24 marca witaliśmy w tym roku wiosnę i paliliśmy Marzannę, aby ostatecznie wypłoszyć zimę z Lubonia! Zabawa- adresowana do wszystkich mieszkańców miasta- przygotowana została wspólnymi siłami przez Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia, Ośrodek Kultury w Lubniu, Country Club Północ-Południe, a całości patronowała nasza redakcja. Musimy powiedzieć, że aura, bardziej przypominająca zimę niż wiosnę, mocno pokrzyżowała szyki organizatorom, bo planowana giełda staroci, "pchli targ" i pieczenie kiełbasek przy ognisku nie mogło się odbyć. Była za to znakomita, gorąca grochówka z wojskowego kotła, barszczyk czerwony, grzane piwo, herbata z cytryną i doskonała taneczna muzyka. Tańczyli dorośli i dzieci! Uczyli się tańców kowbojskich i podziwiali umiejętności zespołu "Dallas". Człowiek-orkiestra, pan Ryszard Talaga z Lubonia grał piosenki na życzenie i zachęcał do tańca i śpiewu (było i country i disco-polo, stare tanga i walce i dosłownie- co kto chce!) Nie obyło się bez pokazów sprawności kowbojskiej, w wykonaniu mistrza lassa i bicza, prezesa Stowarzyszenia Country w Lubniu, pana Hadyniaka. Można było zaopatrzyć się w kowbojskie kapełuszki i "krawaty" i bawić wspólnie, bez względu na wiek. Niektórzy mieszkańcy Lubonia przyprowadzili z sobą swoich gości, aby pokazać im naszych kowbojów, jakież było zdumienie organizatorów, kiedy jedna z pań stwierdziła: "Tu jest tak, jak w Texasie! Wiem, co mówię. Dopiero stamtąd wróciłam!" Kto nie był, niech żałuje!

Kaz.



Radna powiatu Irena Skrzypczak nie chciała się rozstać z marzanną- do akcji musiał wkroczyć Jacek Przebierała



*Ostatnie chwile marzanny,
podpala prezes TMML Antoni Przybylski*

PATRON SZKOŁY - POWAŻNA SPRAWA.

Kim winien być patron, kto ma być wzorem dla dzieci i młodzieży uczącej się we współczesnej szkole polskiej? Takie pytanie zadają sobie już od dawna władze oświatowe i dyrekcje szkół, doświadczone w ostatnich latach koniecznością cichego usuwania do lamusa bohaterów poprzedniej epoki. Do naszej redakcji docierają sygnały o tym, że uczniowie lubońskich

szkół, pozbawionych patronów, czują się niedowartościowani, bo u nich nie obchodzi się np. "dnia patrona". Z drugiej strony: pojawiają się inicjatywy lubońskich organizacji społecznych, które chciałyby, aby szkoły nosiły imiona osób zasłużonych dla Lubonia. Wielkopolski Kurator Oświaty opracował we wrześniu 2000 roku specjalną listę nazwisk osób god-

nych być patronami szkół. W zasadnieniu do tej listy czytamy: "Aby nadawanie szkołom imienia miało sens, patron musi mieć swoje miejsce w programie dydaktycznym i wychowawczym szkoły. Powinien inspirować na każdym etapie kształcenia, od pierwszej, do ostatniej klasy. Patronem szkoły może być osoba, której dokonania dla dobra kraju lub regionu nie

budzą żadnych wątpliwości. Jest godna do naśladowania poprzez swoje osiągnięcia lub legendarną symbolikę, z jaką przeszła do historii w świadomości społecznej." W Lubniu dwie szkoły podstawowe i jedno gimnazjum nie mają oficjalnie swoich patronów. Jest się nad czym zastanawiać.

Kaz.

KOCIE NIESZCZĘŚCIE

(ZDARZYŁO SIĘ NAPRAWDĘ!)

Strażak zdejmujący kota z wysokiego drzewa czy słupa energetycznego- to temat do dowcipów, albo rysunków przedszkolaków. Ludzie dorośli nie wierzą, że takie interwencje zdarzają się naprawdę!

A jednak czasem samochód strażacki wyrusza po to, aby uratować "płaczącego" i nieszczęśliwego kota, uwieszonego gdzieś wysoko. Całkiem niedawno takie zdarzenie miało miejsce w Luboniu, przy ul. 1-go Maja. Mały kotek, najprawdopodobniej spłoszony przez psa, wdrapał się na słup energetyczny i nie potrafił już o własnych siłach zejść na ziemię. "Płakał" przy tym tak przeraźliwie, że słysząc go było w całej okolicy. Trudno się zatem dziwić

mieszkanke Lubonia, która wezwała na pomoc Ochotniczą Straż Pożarną, mimo iż pora była prawie nocna. Strażacy nie od razu zareagowali na wezwanie. Musieli uzyskać zgodę poznańskiego dyspozytora na wyjazd i wyłącznie w rejonie ul. 1-go Maja energii elektrycznej. Dyspozytor nie chciał słyszeć o zdejmowaniu kota, a tym bardziej o wyłączeniu prądu. Jednak lubonianka, czuła na kocie nieszczęście, zagroziła strażakom, że jeśli nie przyjadą z pomocą, sama wejdzie na słup i wtedy będą musieli zdejmować ją razem z kotem! Groźba poskutkowała. (Dyspozytor z PSP nie miał pewności, czy kobieta nie spełni tego, co mówi.) I tak lubońska



RYSUNEK KONKURSOWY

drużyna Ochotniczej Straży Pożarnej pojechała ratować kota. Akcja trwała krótko. Strażak umiejętnie wszedł na słup, odcepił z betonu pazurki zestresowanego kota, schował

zwierzątko za pazuchę i zszedł na ziemię. Kot i jego obrońcy byli bezpieczni. Tylko ochotnicy zastanawiali się, jak zapisać ten wyjazd w książce raportów.

Lena.

RADA MIASTA ZMIENIŁA OBWODY SZKOLNE DLA GIMNAZJALISTÓW

Mimo, iż we wrześniu 2000 roku nasze miasto wzbogaciło się o kolejny budynek szkolny, (przekazany na potrzeby Gimnazjum nr 2), przyszłoroczni absolwenci szkół podstawowych z trudem pomieszczą się w dwóch lubońskich gimnazjach. Z powodu rozrastających się osiedli deweloperskich i napływu młodych rodzin z dziećmi w wieku szkolnym, w Luboniu jakoś nie widać niżu demograficznego. Już teraz wiadomo, że dla 52 uczniów z rejonu Szkoły Podstawowej nr 2 zabraknie miejsca w Gimnazjum im. Jana Pawła II! To gimnazjum, mieszczące się w nowej szkole, użytkuje na razie tylko jeden segment dydaktyczny. (Drugi ma powstać w ciągu najbliższych dwóch lat.) W nowym roku szkolnym warunki lokalowe będą tu bardzo trudne. Po sporządzeniu orientacyjnego zesta-

wienia ilości uczniów z obwodu szkolnego i planu lekcji na rok szkolny 2001/2002 okazało się, że ze względu na brak pomieszczeń lekcje w Gimnazjum nr 2 powinny trwać od godz. 7.15 do 21! Dlatego Rada Miasta podjęła -zgodnie z prawem oświatowym-decyzję o zmianie granic obwodów szkolnych dla gimnazjalistów (sesja R.M.22.03.2001.) tak, aby ułatwić pracę szkole. Zmiana dotyczy obecnych szóstoklasistów i jest czasowa.(Ma obowiązywać do momentu zbudowania dalszej części Gimnazjum nr 2.) Rodzice, których dzieci decyzja Rady przeniosła do Gimnazjum nr 1, otrzymają pisemną informację na ten temat.(Takie zapewnienie złożył w czasie sesji wiceburmistrz Ryszard Olszewski.)

Kaz.

INFORMACJA URZĘDU STANU CYWILNEGO W LUBONIU

Urząd Stanu Cywilnego w Luboniu uprzejmie informuje Szanownych Mieszkańców Lubonia o możliwości załatwiania niezbędnych spraw związanych z pochówkiem zwłok. Jeżeli zgon nastąpi w piątek – po godzinach pracy Urzędu lub w święta i wolne dni od pracy – można dopełniać wszystkich formalności związanych z pogrzebem, bez czekania na odpis skrócony aktu zgonu, wystawiany przez Urząd Stanu Cywilnego. Dokument ten nie jest wymagany w momencie zgłaszania zgonu w Parafii – wystarczy Nr aktu zgonu, który można dostarczyć niezwłocznie po otrzymaniu wpisu w USC. Również Zakłady Usług Pogrzebowych w Luboniu – ul. Okrzei 1 lub Wiśniowa 1, wzorując się na "UNIVERSUM" w Poznaniu organizują pochówki bez czekania na odpis skrócony aktu zgonu, który dostarczyć można w terminie późniejszym. Wystarczy zatelefonować do Zakładów na nr: 813-12-62 lub 810-44-76 i kompleksowo załatwia się pogrzeb. Nie wypisanie przez USC aktu zgonu i jego odpisów – w dni wolne od pracy – nie jest przeszkodą do załatwiania pochówku zwłok przez Ro-

dzinę. Stąd nieprawdziwe jest twierdzenie, że bez odpisu skróconego aktu zgonu Ksiądz nie pochowa zmarłych. Odpis skrócony aktu zgonu niezbędny jest dla ZUS i Firm Ubezpieczeniowych, celem otrzyma-

nia zasiłku pogrzebowego lub odszkodowań, lecz te Instytucje też nie pracują w soboty i święta.

Kierownik USC w Luboniu
Wiesława Voelkel.



ODSZEDŁ WŁADYSŁAW OCHNIAK

3 kwietnia 2001 roku zmarł nagle nieodżałowanej pamięci obywatel miasta Lubonia, zasłużony działacz społeczny i prężny przedsiębiorca- Władysław Ochniak. Był człowiekiem wrażliwym na biedę i nieszczęście innych. Z jego inicjatywy powstało Stowarzyszenie Ludzi Dobrej Woli i tania jadłodajnia, gdzie ciepły posiłek dostaną zawsze wszyscy głodni i potrzebujący. Wspomagał, w miarę możliwości działające na rzecz miasta i organizacje społeczne. Był człowiekiem szukającym nowych i najrozsądniejszych rozwiązań. W dziedzinie pracy upominał źródła wody dla twardzieli. Ta znakomita źródła na się początkiem twórci "Wiredował niedawno Plany Władysława Ochniaka były daleko siężne. Niektóre z nich znaleźmy. Żadnego z nich już nie zrealizuje...Odszedł, skończywszy dopiero 60 lat. 7 kwietnia mieszkańcy Lubonia, rodzina i przyjaciele odprowadzili go do miejsca wiecznego spoczynku, na cmentarzu w Żabikowie. Cześć jego pamięci.



możliwości działające kluby sportowe społeczne. Był otwartym, nowoczesnym i najlepszym

nie, w którym a ł , poszukiwał dobrej swojej wyimaginowanej wody stać nową wyka", którą zbudował w Komornikach.

Ochniaka były daleko siężne.

Redakcja "Echa Lubonia", Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia i Stowarzyszenie Ludzi Dobrej Woli składają najbliższym śp. Władysława Ochniaka najszczerze kondolencje.

PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękujemy ks. Dziekanowi Kazimierzowi Szachowiczowi, Proboszczowi Parafii św. Floriana z Wir, ks. Kanonikowi Karolowi Biniasowi, Proboszczowi Parafii św. Jana Bosko z Lubonia oraz Bratu Generalnemu Zakonu Braci Serca Jezusowego z Puszczykowa- Zbigniewowi Srebrzyńskiemu, za udział w uroczystym otwarciu naszej firmy, poświęcenie siedziby i modlitwę w naszej intencji. Właściciele i pracownicy firmy "Memento mori".

MAR - BUD

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
PRODUCENT BLOKÓW BETONOWYCH M-6
- NAJNIŻSZE CENY W OKOLICY

POZNAŃ, UL. KOTOWO 13
TEL. 8-390-305

DEVELOPERZY, CZY NACIĄGACZE?

Firmy developerskie, to takie, które zajmują się budową domów i mieszkań na sprzedaż. W ciągu ostatnich kilku lat powstało ich w Luboniu kilka. To właśnie te firmy zabudowują każdy wolny kawałek gruntu w mieście, oferując nabywcom znacznie tańsze niż w Poznaniu mieszkania.

"Tańsze"- nie oznacza jednak dobre jakościowo! Często przekonują się o tym nowi mieszkańcy Lubonia, po tym, jak wprowadzą się do własnego mieszkania. Niestety, wtedy jest już za późno, bo podpisując umowę sprzedaży, a następnie akt notarialny, zgodzili się na warunki postawione przez developera. Do naszej redakcji napływa wiele listów, od czytelników skarżących się na nieuczciwość sprzedawców mieszkań, oraz prośby, abyśmy napiętnowali żerującą na ludzkiej nieświadomości firmę. Nie możemy spełnić tej prośby, tak, jak czytelnicy to sobie wyobrażają-i podać nazwy źle traktującej klientów firmy, bo- w świetle prawa, dopóki nie udowodni się komuś winy, jest on niewinny! Większość umów developerskich jest zgodna z prawem! Inna rzecz, że zasada sporządzania tych umów pozostawia wiele do życzenia, świadomie pomijając niekorzystne dla nabywcy informacje. Oto przykład z ostatnich dni: pani J.D., (która przysłała nam całą dokumentację sprawy), kupiła synowi mieszkanie o powierzchni 71,00m², za sumę 141,474zł, w Luboniu, przy ul. N. Firma developerska podpisała stosowną umowę, zastrzegając sobie wypowiedzenie, jeśli klient nie zapłaci całej sumy w określonym terminie. Dopiero po wpleceniu wszystkich należności syn pani J.D. mógł stać się właścicielem mieszkania i podpisać akt notarialny. W oficjalnej umowie, dotyczącej "prowadzenia wspólnej inwestycji"- bo taką posługują się developerzy, którzy de facto budują mieszkania za pieniądze swoich klientów- ani słowa nie ma o szczegółach rozliczenia kosztów mieszkania. Takie rozliczenie ustalane jest niejako nieoficjalnie, na podstawie wewnętrznych ustaleń między developerm a klientem. "I tu jest pies pogrzebany"- można powiedzieć najkrócej! Pani J.D. zrezygnowała z podstawowych elementów wykończenia kupowanego mieszkania: schodów wewnętrznych, drzwi do pokoi i łazienki, drzwi wejściowych, ścianki działowej i urządzeń sanitarnych -w sumie było to 21 pozycji, które klientka miała zamiar wykonać na własny koszt i powinna za nie otrzymać zwrot gotówki, z sumy, jaką developerowi wpłaciła. Jakież było jej oburzenie, kiedy okazało się, że firma developerska wszystkie te elementy wykończenia wnętrza i pracę przy ich montażu wyceniła na ...3.864 zł 18 gr! Wszystko zgodnie z firmowymi cennikami! Pani J. D. czuje się oszukana, bo przecież zapłaciła wielokrotnie więcej! Jednak właściciel firmy developerskiej nie chciał rozmawiać o sprawie. Jego zdaniem rozliczył się z klientem, a cennik innych wykonawców go nie obchodzi. Teraz Pani J. D. próbuje dochodzić swoich praw u Powiatowego Rzecznika Konsumentów, Burmistrza Lubonia i na drodze sądowej. Czy uda jej się uzyskać zadośćuczynienie? Nie ma pewności. A dzieje się tak dlatego, że nie mamy zwyczaju zasięgać opinii prawników przed zawarciem jakiejś umowy, ufając w cudzą uczciwość i rzetelność.

Kaz.

A' PROPOS AKCJI NASZYCH STRAŻAKÓW



- Ten z 1-go Maja był mniejszy?

CO GMINY CHCĄ ZBUDOWAĆ W POBLIŻU WA

Puszczykowo: Ulica Nadwarciańska – na tym terenie mają powstać szlaki turystyczne, ścieżka rowerowa, miejsca na biwakowanie i mała gastronomia. W 2001 roku władze gmin-

ne zamierzają wykonać fragment ścieżki rowerowej będący przedłużeniem istniejącej już ścieżki wzdłuż drogi 430 od strony Lubonia – i połączenia jej ze ścieżką rowerową biegnącą wzdłuż

ul. Wczasowej w Puszczykowie. Ścieżka ta będzie dalej przez miasto Puszczykowo do Jezior (długość planowanego do wykonania fragmentu ścieżki – ok. 1 km).

Luboń: W studium obszar przyległy do rzeki Warty określony jest jako strefa przekształceń, przyspieszonej i kompleksowej restrukturyzacji, sanacji i restytucji, w której szczególnie nacisk

JEDYNY TAKI

(W PASIE AUTOSTRADY DOKONANO U
LUBOŃ ZNAJD

siliśmy go, aby spróbował dokonać krótkiej oceny tego, czego świadkami byliśmy w Luboniu.

- "To było fantastyczne przedsięwzięcie, ze względu na prostotę zastosowanych rozwiązań.-Powiedział nam p. L.Kędra- (Można je w pewnym sensie porównać z techniką wchodzenia na wysokie drzewo.) Z jednej strony

*Członek Zarządu
Miasta ds.
komunalnych
Lechosław Kędra
relacjonował
swoje odczucia
z historycznego
wydarzenia, na
trasie budowy
autostrady.*



Trzy dni (od 23.03.do 26.03.br.) trwała operacja techniczna, polegająca na umieszczeniu gotowego fragmentu wiaduktu kolejowego, w odpowiednim odcinku torów linii kolejowej Poznań-Wrocław, przebiegającej przez Luboń. Francuska firma "Fougerolle", przeprowadzająca operację, samą technikę wypróbowała już wcześniej, w macierzystej Francji, jednak na znacznie mniejszą skalę. W Luboniu trzeba było przesunąć żelbetonową konstrukcję o wadze 6.000 ton (to jest w przybliżeniu 1000 załadowanych po brzegi ciężarówek "Jelcz"). Mieliśmy zatem do czynienia z przedsięwzięciem pionierskim, nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie! Dlatego na widowisko techniczne zaproszono naukowców zajmujących się w wyższych uczelniach teorią budowy dróg i mostów, dyrektorów z Agencji Budowy Autostrady i władze miasta Lubonia. Zaproszeń było tylko 300. Uzbrojeni ochroniarze czuwali nad zgromadzoną publicznością. Na oczach zaproszonych gości i tłumów za ogrodzeniem placu budowy, przez 3 dni rozgrywał się niezwykle spektakl. Jednym z widzów był pan inż. Lechosław Kędra, członek Zarządu Miasta ds. Gospodarki Komunalnej. Popro-



WARTY? (INFORMACJA PROSTO ZE STAROSTWA)

położony powinien być na ograniczenie zagrożeń środowiska. Zarząd Miasta rozważa zmianę planu zagospodarowania przestrzennego w związku z planami pobudowania przez prywat-

negu przedsiębiorcę w pobliżu Warty kortów tenisowych i pola golfowego.

Komorniki: tereny nadwarciańskie gminy w całości należą do Wielkopolskiego Parku Narodo-

wego. Władze gminne widzą jednak potrzebę rozszerzenia sieci szlaków turystycznych pieszych, rowerowych i konnych, jednakże uzależniają to od akceptacji Dyrekcji Wielkopol-

skiego Parku Narodowego. Władze gminne obecnie rozważają możliwość odtworzenia przystani promowej oraz przystani dla statków turystycznych w **Kątniku**.

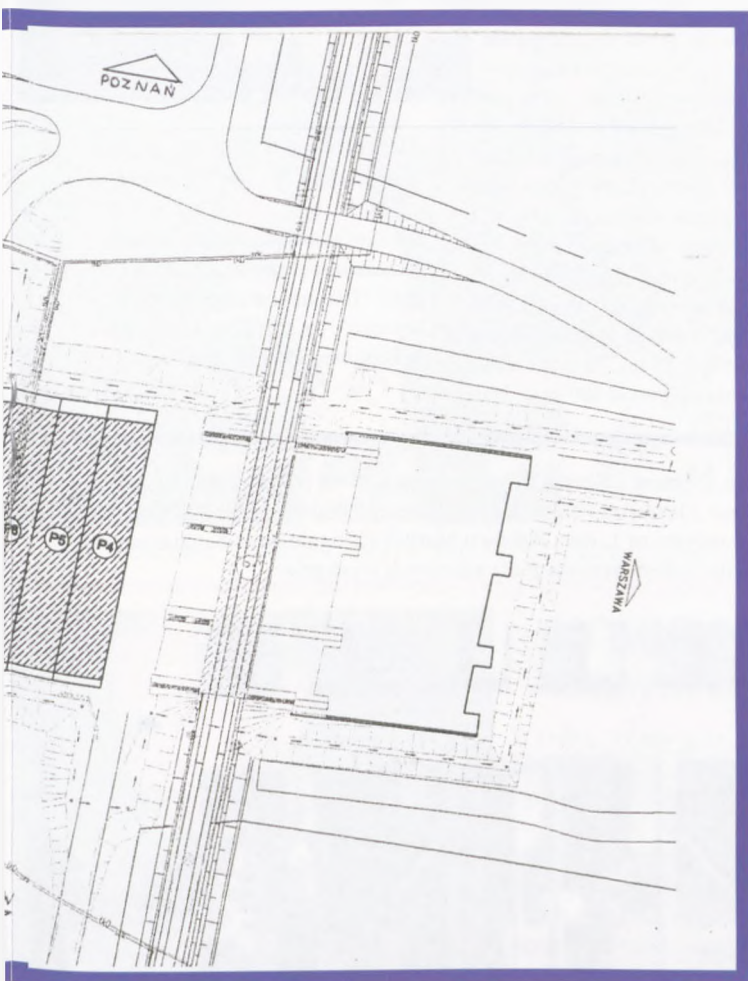
WIADUKT W EUROPIE!

DANEGO PRZESUNIĘCIA GOTOWEGO FRAGMENTU WIADUKTU KOLEJOWEGO! (ZIE SIĘ NA KARTACH ENCYKLOPEDII TECHNICZNYCH)

ogromnej części wiaduktu, o szerokości 35 m, przymocowano stalową linę, a przy każdej z 4 podpór umieszczono siłownik hydrauliczny. Siłowniki, zsynchronizowane co do mikrona, pchały kolosa 30-centymetrowymi odcinkami naprzód. Lina utrzymywała odpowiedni kierunek przesunięcia. Droga, jaką trzeba było pokonać wynosiła 31,5m. Wydaje

się, że to nie wiele, jednak przy takiej masie, to ogromna odległość! Przesuwana część wiaduktu poruszała się ślizgiem po betonowej płycie, specjalnie odlanej z twardego betonu i oszlifowanej. Otrzymano w ten sposób gładką taflę, którą dodatkowo posypano granulowanym silikonem. (Chodziło o maksymalne zmniejszenie siły tarcia.) W swoim dotychczasowym doświadczeniu zawodowym nie spotkałem się jeszcze z takimi rozwiązaniami. Najbardziej zdumiała mnie sprawność operatorów koparek, pracujących tuż przed płytą. 4 koparki równocześnie zbierały ziemię, wyrównując miejsce dla osadzenia wiaduktu, który z betonowej płyty miał osunąć się na grunt macierzysty. Operatorzy koparek zbierali ziemię z dokładnością do 1 cm! Taki był zresztą wymóg techniczny, warunkujący sukces całego przedsięwzięcia. Ta część operacji zależała wyłącznie od dokładności pracy koparek. Jeśli grunt nie zostałby należycie wyrównany, wiadukt mógłby stanąć w złym miejscu i już żadna siła nie zdołałaby go przesunąć. Moim zdaniem operatorzy koparek osiągnęli "mistrzostwo świata" w tym, co robili!... Nasi redaktorzy, przyglądający się akcji przesuwania, w czasie kolejnych dni, także byli pod ogromnym wrażeniem. Linia kolejowa Poznań-Wrocław to 4 tory. Wiadukt nasunięto na razie jedynie pod dwa z nich. Pozostałe dwa otrzymają wiadukt w czerwcu i wtedy jeszcze raz można będzie przyrzeć się technicznemu spektaklowi. Dopiero w czerwcu wiadukt, składający się z trzech części zostanie połączony w całość, tworząc jedną, trwałą konstrukcję. Właściwie mamy szczęście, że dyrekcja PKP nie wyraziła zgody na dłuższe wyłączenie linii kolejowej z ruchu i że nie było środków na budowanie objazdów kolejowych. Dzięki temu trzeba było zastosować pionierskie rozwiązanie techniczne, przy realizacji którego pracowali polscy inżynierowie z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych. Sukces tego przedsięwzięcia sprawił, że nazwa naszego miasta znana będzie w całej Europie inżynierom, zajmującym się budową dróg i mostów.

I.Szczepaniak.



TO MOJA WIZJA "PANA TADEUSZA"

WYSTAWA GOBELINÓW MARII KLIMCZAK W BIBLIOTECE MIEJSKIEJ

To był niezwykle wernisaż! Mieszkańcom Lubonia zaprezentowano trzynaście pięknych, unikalnych tematycznie gobelinów, poświęco-

nych Adamowi Mickiewiczowi i dwunastu księgom "Pana Tadeusza", utkanych przez znaną już ze swoich "wełnianych obrazów" Marię Klimczak. Prezentacji towarzyszyło czytanie fragmentów epepej narodowej i krótki recital muzyczny. Scenariusz całości opracowała Elżbieta Stefaniak, dyrektor Biblioteki Miejskiej, gdzie wydarzenie miało miejsce (26.03. br.) Pani dyrektor zaprosiła do współpracy aktorów z Teatru Nowego w Poznaniu (Mariusza Puchalskiego, Bożenę Borowską i Mariusza Kropiwnickiego), oraz czwórkę młodych uczniów prof. Barbary Jurantowskiej z Zespołu Szkół Muzycznych z Poznania aby uzupełnili obrazy słowem i muzyką. Dzięki temu pomysłowi widzowie zyskali pełnię doznań artystycznych, związanych z wielkim dziełem naszego wieszca narodowego i jego epoką. Patrząc na gobelin, przedstawiający zaręczynowego poloneza, z mickiewiczowską Zosią w pierwszej parze, publiczność słuchała aktorskiej interpretacji poetyckiego opisu tego wydarzenia, a za chwilę prawdziwego poloneza, wykonanego przez młodego muzyka na bibliotecznym

pianinie... Wszyscy byli pod wrażeniem! Bo kto z nas (zwłaszcza po zrealizowaniu wersji filmowej) nie lubi "Pana Tadeusza"! Jednak okazało się, że można jeszcze zobaczyć i zrozumieć więcej. "Te prace, to moja wizja "Pana Tadeusza", poświęciłam je Adamowi Mickiewiczowi, z okazji 200-lecia jego urodzin, które przypadło w 1998r., a było mało nagłośnione w naszym kraju".-Powiedziała autorka o swoich gobelinach, już w trakcie wernisażu. W tych wełnianych obrazach widać uczucie, które Maria Klimczak ma dla "Ostatniego zajazdu na Litwie". Jej twórcza pasja ożywia znane wszystkim sceny poematu. Te gobeliny przenoszą widza w zaczarowany świat wielkiej, polskiej poezji. Bardzo nas ucieszył fakt, że można je zobaczyć w Bibliotece Miejskiej! Słowo o autorce gobelinów: Maria Klimczak jest mieszkanką Lubonia, gobeliny to hobby, które uprawia od 25 lat. W tym czasie wykonała już ponad 400 prac. Naj-



Maria Klimczak i jej wełniany portret Adama Mickiewicza



Aktorzy Teatru Nowego czytali fragmenty "Pana Tadeusza"

częściej inspiracją są dla niej dzieła malarskie (Matejko, Picasso, Gogen), "Dwanaście ksiąg wełną malowane" to jej druga wystawa w Bibliotece Miejskiej.

I. Szczepaniak.

JAKA SZKOŁA, TACY SPONSORZY!

Słowo "sponsor" zrobiło ostatnio oszałamiającą karierę, bo instytucje państwowe (lub samorządowe) "ledwie dyszą" i wszędzie bieda, aż piszczy. Jeśli więc szkoła, przedszkole, czy klub sportowy chce zrobić coś ponad przeciętność, musi szukać dofinansowania poza państwową kieszę. Właśnie wtedy pojawia się "sponsor"-lub- bardziej zrozumiale-fundator. Tutaj rachunek jest prosty-coś za coś. Czym w takim przypadku płaci szkoła, która dzięki prywatnym fundatorom wygląda jak nowa? Takie pytanie nasunęło nam się, kiedy oglądaliśmy ogrodzenie, wykonane w całości na koszt fundatorów w Szkole Podstawowej nr 3, piękny podest drewniany sprezentowany dzieciom do występów, czy kolorowo pomalowane wnętrza. "Robimy to dla dzieci"-słychać w tej szkole bardzo często. Tak mówi dyrekcja, nauczyciele, rodzice i-"fundatorzy". I chyba mają rację! Inwestują w przyszłość. W młode pokolenie, które uczy się, że wspólną pracą można wiele osiągnąć, że nie trzeba godzić się na bylejakość i że warto samemu pracować, aby inni także pomogli! Takiej wiedzy nie ma w podręcznikach. Zdobywa się ją wyłącznie doświadczeniem. Dlatego podoba nam się w Szkole Podstawowej nr 3 w Luboniu!

I.S.

Za naszym pośrednictwem dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 3 dziękuje

Państwu Jolancie i Krzysztofowi Krupińskim za podarowanie ogrodzenia, (wraz z furkami i bramą), oddzielającego podwórze SP 3 od podwórza Gimnazjum nr 1, oraz Państwu Marioli i Zbigniewowi Kutznerom za wspaniały podest drewniany dla szkolnych występów.



MEN
COLLECTION

PRACOWNIA KRAWIECKA
KONFEKCJA DAMSKO - MĘSKA

Adres Firmy:
ul. Kościuszki 55
62-031 Luboń
tel. (0-61) 810 31 56

ZENON ROSZAK
WŁAŚCICIEL

sklep **MODA MĘSKA**

Luboń, 11 Listopada 51
pn. -pt. 10.00 - 18.00
sobota 10.00 - 14.00

Renomowane firmy
ZAPRASZAMY



II KONKURS PLASTYCZNY NA TEMAT DZIAŁALNOŚCI STRAŻY POŻARNEJ

(CZYLI - JAK CIĘ WIDZĄ - TAK CIĘ MALUJĄ)

Po raz drugi lubońskie dzieci i młodzież miały okazję pokazać, jak wyobrażają sobie działania strażaków w akcji, biorąc udział w konkursie plastycznym pod hasłem: "Zapobiegajmy pożarom". W tym roku do siedziby Ochotniczej Straży Pożarnej w Luboniu, przy ul. Żabikowskiej 36 nadesłano aż 144 prace plastyczne. Wykonali je najzdolniejsi artyści z przedszkoli i szkół podstawowych. Prace były niezwykle barwne i – jak podkreśliła niezależna komisja oceniająca, w składzie: Ewa Szymańska-Kierownik Wydziału Kultury Urzędu Miasta, Zenon Twardowski-Prezes OSP, Elżbieta Stefaniak- Dyrektor Biblioteki Miejskiej, Regina Górnaczyk- Dyrektor Ośrodka Kultury, Roman Sobociński-Sekretarz OSP- trafnie oddawały dramatyzm chwili, podczas akcji ratowniczo-gaśniczej.

23 marca, w siedzibie lubońskiej OSP uroczysto wręczono laureatom konkursu nagrody i dyplomy uczestnictwa. (Najlepsze prace, wyłonione w grupach wiekowych, zostaną wysłane do drugiego etapu konkursu, przebiegającego już na szczeblu wojewódzkim.) Z dużą przyjemnością stwierdzamy, że lubońskie dzieci potrafią pięknie malować! Wszystkie prace były godne uwagi, więc mocno natrudziła się komisja oceniająca, nim wyłoniła przewidzianych regulaminem laureatów. A oto najlepsi plastycy strażackiego konkursu

Grupa przedszkolna:

- I-Klaudia Siwek (Przedszkole nr 5)
- II-Krzysztof Gawelski (Przedszkole nr 1)
- III-Piotr Nowakowski (Przedszkole nr 5).

W tej grupie wyróżniono także: Weronikę Kmiecik, Karolinę Lewandowską, Aleksandra Wosia (z Przedszkola nr 5), oraz Zuzię Nawrocką, Patryka Poprękę i Patryka Marciniaka (z Przedszkola nr 1).

Grupa szkolna:

- I-Katarzyna Tomczak (SP 4)
- II-Karolina Tomczak (SP 4)
- III-Jagoda Fibiger (SP 2).

W tej grupie wyróżnienia otrzymali także: Piotr Pawlak (SP 2), Marcin Cybała i Paulina Makowiecka (SP 4), Robert Wess (SP 3).

Wszystkim nagrodzonym i wyróżnionym uczestnikom strażackiego konkursu serdecznie gratulujemy!

Taki konkurs jest najlepszym sposobem propagowania zasad bezpieczeństwa przeciwpożarowego wśród dzieci i młodzieży, dobrze się stało, że Ochotnicza Straż Pożarna, mimo wielu swoich obowiązków znalazła czas także na takie działania.

Lena.

Ochotnicza Straż Pożarna w Luboniu gorąco dziękuje sponsorom za nagrody dla dzieci, przekazane na konkurs plastyczny. Dzięki ich ofiarności konkurs mógł się odbyć: Wielkopolski Zakład Gazownictwa, w Poznaniu, Auto Wattin Jelonek k/Poznań, Urząd Miasta Luboń, Wielkopolski Bank Kredytowy, Ireneusz Głowacz z Poznania, Adam Gabler z Lubonia, Drukarnia "Tom" z Lubonia.

Prezes
Zenon
Twardowski
wręczał
nagrody
i osobiście
gratulował



"Rodzinne" zdjęcie komisji konkursowej i laureatów w remizie OSP

WYBRALIŚMY NAJLEPSZEGO PREZESA!

(WYBORY W LUBOŃSKIM ODDZIALE PTTK)

W piątek- 30 marca br. -lubońscy turyści, skupieni w Oddziale im. Cyryla Ratajskiego, dokonywali wyborów władz na kolejną kadencję. Sprawa jest bardzo poważna, bo od zarządu zależy przecież częstotliwość i atrakcyjność turystycznych wypraw, proponowanych członkom. Luboński Oddział PTTK- istniejący od 14 listopada 1980r.- to organizacja bardzo zasłużona dla miasta i dla ruchu turystycznego w ogóle. Od początku na czele Oddziału stoi Eugeniusz Kowalski- inicjator utworzenia tej organizacji w Luboniu. Zebranie sprawozdawczo-wyborcze, na którym dokonywano wyboru nowych władz przebiegło w bardzo sympatycznej atmosferze. Ustępujący zarząd miał się czym pochwalić-przecież w roku 2000 Oddział PTTK im. Cyryla Ratajskiego, w Luboniu, był organizatorem XXX Jubileuszowego Centralnego Zlotu Krajoznawców (Czak)-Gniezno 2000! Wyborcy nie mieli wątpliwości: wybraliśmy najlepszego prezesa, powiedzieli nam po zebraniu. Tak więc, po demokratycznym głosowaniu, prezesem Oddziału PTTK w Luboniu został na 6 kadencję Eugeniusz Kowalski! Jego zastępcą wybrano Zbigniewa Jankowskiego. Nowy zarząd Oddziału stanowią teraz: Bogusława Generalczyk, Zbigniew Kolbusz, Janina Jelińska-Kowalska, Stefania Machcińska, Andrzej Machciński, Mirosława Osiecka, Grażyna Przybył, Barbara Zaczyk. Wybrano także (zgodnie z nakazami ustawowymi, dotyczącymi organizacji społecznych) Oddziałową Komisję Rewizyjną i Oddziałowy Sąd Koleżeński. Po zakończeniu wyborów najlepszego Prezesa uhonorowano bukietem kwiatów. Nasza redakcja składa Panu, Panie Prezesie serdeczne gratulacje i życzy wielu sukcesów turystycznych Panu, nowemu zarządowi i całemu lubońskiemu Oddziałowi PTTK!

MIASTO MA OFICJALNY REJESTR NAZW ULIC

Zarząd Miasta przygotował, a radni zatwierdzili odrębną uchwałą (sesja 22.03.2001.), oficjalny rejestr nazw ulic Lubonia. Od teraz każda z ulic należących do miasta ma urzędowo ustaloną nazwę i tylko w takiej wersji umieszczana będzie w dokumentach i na tablicach. Przy sporządzaniu rejestru kierowano się najdawniejszą (lub najpopularniejszą) wersją nazwy.

Jot.

I.S.

Na zdjęciu: Eugeniusz
Kowalski



OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA LUBOŃ

Informuję, że zgodnie z decyzją Nr PIW-18/W-12/2001r. W sprawie zwalczania wścieklizny- Powiatowy Lekarz Weterynarii uznał:

Luboń-Lasek /po obu stronach ul. Sobieskiego pomiędzy ul. Podgórną i ul. Kwiatową za okręg zapowietrzony tą chorobą na okres miesiąca od dnia 30.03.2001r. – 30.04.2001r.;

Żabikowo – Luboń – Lasek za okręg zagrożony tą chorobą na okres miesiąca od dnia 30.03.2001r. – 30.04.2001r.

W okręgach zapowietrzonych i zagrożonych obowiązują:

1. trzymanie psów na uwięzi, a w razie prowadzenia psów trzymanie ich na smyczy
2. zakaz swobodnego puszczenia kotów
3. zakaz urządzania zorganizowanych połowań
4. wstrzymanie wycieczek do lasu i ograniczenie ruchu na tym terenie do niezbędnego minimum
5. dostarczenie służbie weterynaryjnej do badań wszystkich zwierząt padłych i chorych oraz pochodzących z odstrzałów sanitarnych bez otwierania zwłok i zdejmowania skóry.

W stosunku do winnych nieprzestrzegania w/w nakazów i zakazów zostaną zastosowane kary przewidziane w art.51 Ustawy z dnia 24 kwietnia 1997r.

Burmistrz Miasta Luboń.

SĄSIEDZKA "POŻYCZKA"

W trudnych czasach różne rzeczy się zdarzają. Bywa i tak, że z powodu nie zapłacenia rachunków ktoś nagle zostanie pozbawiony prądu. Wtedy dopiero zaczyna się prawdziwa rozpacz- bo prawie już nie potrafimy żyć bez telewizora, a jak oglądać telewizję bez prądu? Polak potrafi! Cóż prostszego, jak podłączyć się "cichcem" do sąsiada? I już można cieszyć się na nowo ulubionym programem! Tak właśnie było w przypadku ujawnionym ostatnio w Luboniu. Nieuczciwy sąsiad podłączył się do cudzego zasilania energetycznego, skąd bezpłatnie czerpał prąd na własne

potrzeby. Pewnie robiłby to dłużej, gdyby nie zdradził go włączony telewizor, dobrze widoczny widoczorem przez firankę w oknie. Wszyscy wiedzieli, że w tym domu "odcięto" zasilanie. Sąsiedzi zastanawiali się, w jaki sposób może tam działać telewizor? Wielkie było zdziwienie, kiedy po wyjęciu wtyczki kabla, zasilającego ich własny budynek gospodarczy, u sąsiada telewizor zgasł. Po chwili zrozumieli w czym rzecz. Policja stwierdziła kradzież prądu. Nieuczciwy sąsiad stanie przed sądem.

Tom.

WŚCIEKLIZNA STAŁE ZAGRAŻA

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Poznaniu, w związku ze stwierdzeniem wścieklizny lisów wolno żyjących na terenie Lubonia przypomina o ustawowym obowiązku szczepienia wszystkich psów przeciwko wściekliznie. Właściciele psów, które nie zostały zaszczepione powinni natychmiast zgłosić się do najbliższej placówki weterynaryjnej. Osoby, które nie dopełnią tego obowiązku podlegają karze grzywny. Mimo, że ustawa nie nakłada obowiązku szczepienia kotów przeciwko wściekliznie w obecnej sytuacji jest to bardzo wskazane i zalecane, zwłaszcza że wiele kotów porusza się swobodnie po okolicy i zachodzi podejrzenie o możliwość kontaktu ze zwierzętami chorymi na wściekliznę. Regularne szczepienie psów i kotów likwiduje do minimum ewentualność zachorowania na wściekliznę i możliwość zakażenia człowieka. Powiatowy Lekarz Weterynarii w Poznaniu informuje, że na terenie zapowietrzonym i zagrożonym wścieklizną istnieje bezwzględna konieczność przestrzegania obowiązku trzymania psów na uwięzi, zakazu swobodnego puszczenia kotów, wstrzymanie wycieczek do lasu i zgłaszanie padłych zwierząt służbie weterynaryjnej. Przestrzeganie powyższych zakazów i nakazów oraz unikanie kontaktu ze zwierzętami, których zachowanie odbiega od normalnego pozwala na uniknięcie groźby zakażenia wścieklizną.

Informacja Powiatowego Lekarza Weterynarii w Poznaniu.



81-30-997 KRONIKA 81-30-997 POLICYJNA

28.02-5.03. Włamanie. Przy ul. Niezłomnych włamano się do nie zamieszkanego budynku mieszkalnego. Skradziono wyposażenie łazienki i piec gazowy "Beretta". Straty 5000 zł.

1.03. Likwidacja "dziupli" przestępczej. Przy ul. Świerczewskiej ujawniono tzw. "dziuplę", w której przechowywano skradzione samochody (sprawców ujęto dzięki wspólnym działaniom policjantów z Lubonia, Wildy i Komendy Miasta). Na miejscu przestępstwa zabezpieczono samochody: Fiat Brava (w całości), Fiat Seicento (pocięty) oraz 3 silniki z zatartymi numerami.

1/13.03. Kradzież. Przy ul. Źródlanej nie ustaleni sprawcy pozdejmowali aluminiowe płyty okrywające ciepłociąg. Straty 2500 zł.

2.03. Uszkodzenie mienia. Przy ul. Kołłątaja, w godzinach 1.00-7.30 uszkodzono drzwi wejściowe do domu. Straty 300 zł.

2/3.03. Włamanie. Przy ul. Paderewskiego (Centrum "Gesa") włamano się do sklepu z odzieżą, skradziono towary i pieniądze. Straty 12.000 zł.

3.03. Uszkodzenie mienia. Przy ul. Granicznej uszkodzono samochód Mercedes. Straty 4000 zł.

5.03. Falszerstwo. Na stacji diagnostycznej "Autoziemiu" ujawniono sfałszowany dokument przeglądu technicznego pojazdu.

5/6.03. Włamanie. Przy ul. Kościuszki włamano się do kiosku, skradziono papierosy metalową kasetkę z biletami MPK i kartami telefonicznymi. Straty ustali inwentura.

6.03. Próba włamania. Przy ul. Paderewskiego, ok. godz. 23.40 właściciel zauważył osobników włamujących się do jego sklepu. Policja wspólnie z poszkodowanym zatrzymała 3 sprawców na gorącym uczynku.

Kradzież. Przy ul. 11 Listopada z terenu posesji skradziono aluminiową kasetę reklamową (1,5 x 1,5 m). Straty 600 zł.

7/8.03. Kradzież. Przy ul. Kurowskiego skradziono samochód Fiat Cinquecento. Straty 11000 zł.

7/9.03. Włamanie. Przy ul. Kościuszki włamano się do mieszkania, skradziono klawiaturę komputera i 7 dyskietek. Straty 550 zł.

8/9.03. Kradzież. Przy ul. Kurowskiego skradziono samochód Fiat Ducato. Straty 33000 zł.

8/10.03. Włamanie. Przy ul. Źródlanej włamano się do szeregu garaży, skąd skradziono rowery i drobny sprzęt mechaniczny.

9/12.03. Kradzież. Przy ul. Chemików skradziono uszkodzony samochód Tatra, pozostawiony w kopalni piasku. Straty 85000 zł.

10.03. Falszerstwo. W autobusie "Translubu", o godz. 16.20 kontrolerzy "Konsolu" zatrzymali nieletniego ze sfałszowaną legitymacją szkolną (pieczęć potwierdzająca ważność była podrobiona). Nieletni będzie odpowiadał karnie za falszerstwo.

10/11.03. Włamanie. Przy ul. Osiedlowej włamano się do Fiata 126p, skradziono głośniki. Straty 300 zł.

10/18.03. Włamanie. Przy ul. Żabikowskiej włamano się do piwnicy i skradziono: szlifierkę kątową i wiertarkę. Straty 300 zł.

11.03. Pijany kierowca. Przy ul. Puskina o godz. 3.00 zatrzymano kierowcę będącego pod wpływem alkoholu. Sprawa trafi do sądu.

Włamanie. Przy ul. Leśmiana, w godzinach 14.00-19.30 włamano się do mieszkania. Skradziono pieniądze, telefon komórkowy, płyty

WARTO CZASEM PODNIĘĆ GŁOS!

Sporo pisaliśmy na naszych łamach o problemie bezpieczeństwa w mieście. Ten temat będzie powracał tak długo, jak długo w kraju nie zostaną zreformowane podstawowe struktury wymiaru sprawiedliwości. Okazuje się jednak, że czasem w małym ogniwie też można coś poprawić! Bo o dziwo dla wzmocnienia osłabionego składu Komisariatu Policji w Luboniu znaleźli się przeszkoleni funkcjonariusze, których wcześniej nie można było w żaden sposób zatrudnić! Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, już od połowy kwietnia rozpoczną służbę w prewencji! Jest to wspólna zasługa Burmistrza Włodzimierza Kaczmarka i Komisarza Tadeusza Woźniaka, którzy bez osłonek poruszali sprawę bezpieczeństwa miasta w czasie wspólnych spotkań władz powiatowych z Miejskim Komendantem Policji w Poznaniu. Burmistrz Włodzimierz Kaczmarek

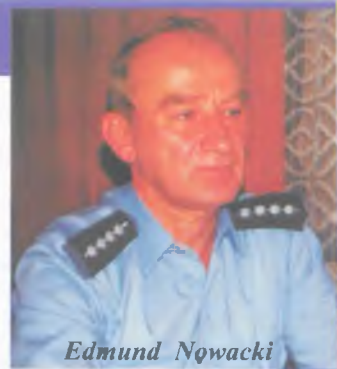
rozpoczął nawet coś w rodzaju rokoszu burmistrzów i wójtów! Cieszy nas fakt, że w dramatycznej kadrowo sytuacji lubońskiego Komisariatu Komendant T. Woźniak potrafił walczyć o swoje. Miał też – to trzeba podkreślić – bardzo mocne argumenty: duży wzrost przestępczości w ciągu ostatniego roku, na terenie Lubonia i drugie miejsce wśród powiatowych komisariatów, pod względem wykrywalności przestępstw (wzrost o 10,1%) uzyskane przez lubońskich policjantów! (W tym samym czasie duży spadek wykrywalności zanotowano w Czerwonaku, Buku i Stęszewie.) Dla mieszkańców miasta Lubonia istotne jest to, że urlopowanych, ze względów zdrowotnych dwóch dzielnicowych zastąpią już w najbliższych dniach młodzi, wyszkoleni policjanci.

Tom.

POLICJA PRZESTĘPCÓW UJĘŁA, A SĄD WYPUŚCIŁ!

Ta bulwersująca sprawa zdarzyła się w Luboniu na początku marca. Nocą (06.03.br.), ok. godz. 23.40, właściciel kiosku znajdującego się przy ul. Poniatowskiego zauważył, przejeżdżając obok, że ktoś próbuje włamać się do jego własności. Natychmiast zawiadomił o tym dyżurnego Komisariatu Policji w Luboniu. Patrol był w pobliżu. Po krótkiej chwili policjanci z pomocą poszkodowanego ujęli trzech włamywaczy- młodych mieszkańców Lubonia, którzy weszli już w konflikt z prawem. Sprawcy nie stawiali oporu. Przyznali się do popełnienia przestępstwa nie tylko tej, ale także poprzednich nocy. Dwa dni trwały formalności, związane z uzupełnieniem dokumentacji sądowej. Sprawa wydawała się jasna i czysta. Prokuratura nie miała wątpliwości- wystąpiła do sądu o zastosowanie aresztu tymczasowego, biorąc pod uwagę fakt, że przestępcy mieli już wcześniej nałożony dozór policyjny. Niestety! W złym momencie policjanci dostarczyli przestępców przed oblicze "wysokiego sądu"! "Wysoki sąd" właśnie świętował "Dzień kobiet" i jako kobieta nie miał czasu bliżej przyjrzeć się problemowi włamywaczy. Cała sprawa trwała (z przesłuchaniami świadków i podsądnych) niewiele ponad 10 minut. Pani sędzia podyktowała do protokołu konieczną formułkę prawną i "wysoki sąd" zakończył rozpra-

wę po-
n o w -
nym na-
ł o z e n
i e m



Edmund Nowacki

dozoru policyjnego! Włamywacze zostali zwolnieni do domu i mogą śmiać się policjantom w nos! Zanim znów staną przed sądem, minie sporo czasu, a póki co, mogą swobodnie grasować w mieście! W takiej sytuacji trudno mówić o poprawie bezpieczeństwa. Cóż z tego, że policjant złapie przestępcę (czasem narażając swoje zdrowie i życie), skoro sąd i tak zwolni sprawcę! Przestępcy czują się bezkarni a policjanci zyczajnie bezsilni! Żeby nie powiedzieć: lekceważeni przez sąd! W przypadku lubońskich włamywaczy "wysokiego sądu" nie przekonały argumenty, że przestępcy są zamieszani w handel narkotykami, że mają na sumieniu przynajmniej kilka włamań, mimo dozoru policyjnego, a nawet to, że sami przyznali się do winy. Pytanie brzmi: co zdaniem sądu jest wystarczającym powodem do umieszczenia sprawców przestępstwa w areszcie? Czy przestępca musi zabić, aby go zatrzymać za kratami? Nie o takie bezpieczeństwo nam przecież chodzi! Tylko radykalne zmiany w systemie wymiaru sprawiedliwości mogą nam pomóc!

Kaz.

PARAGRAF tel. 0 605-542-392
(061) 819-49-73

BIURO USŁUG KSIĘGOWYCH

OFERUJE

- SZEROKI ZAKRES USŁUG KSIĘGOWYCH
- OBSŁUGA FIRM - ZUS, VAT
- ROZLICZENIA
- ODBIÓR DOKUMENTÓW KSIĘGOWYCH W SIEDZIBACH FIRM GRATIS

62-040 Puszczykowo, ul. Jarosławska 5

kompaktowe. Łączne straty 1900 zł.

12.03. Kradzież. Przy ul. Poniatowskiego, w godz. 19.55-20.30 skradziono samochód Renault Megane. Straty 45000 zł.

Groźba karalna. Mieszkańcowi Lubonia grożono pozbawieniem życia za to, że zwolnił niesolidnego wykonawcę pracy zleconej. Urażony wykonawca wynajął dwóch młodych ludzi, którzy w jego imieniu mieli nastraszyć inwestora. Sprawa trafi do sądu.

14/15.03. Włamanie. Przy ul. Kościuszki włamano się do kiosku. Skradziono papierosy, art. chemiczne. Straty ustali inwentura.

16.03. Kradzież. Przy ul. Sobieskiego, w godz. 16.00-16.45 skradziono pieniądze pracownikowi zatrudnionemu na budowie. Sprawcę ustalono, niestety zdążył już wydać pieniądze. Straty 300 zł.

16/17.03. Włamanie. Przy ul. Sikorskiego włamano się do samochodów Opel Kadet i Fiat 126p. Łączne straty 700 zł.

Kradzież. Przy ul. Żabikowskiej, w godz. 23.00-8.00 skradziono z terenu posesji samochód Scania. Straty 262300 zł.

17.03. Pojazd bez właściciela. Przy ul. Kurowskiego odnaleziono samochód Opel Omega, wyrejestrowany w Niemczech. Policja próbuje ustalić polskiego właściciela pojazdu.

19.03. Włamanie. Przy ul. Powst. Wielkopolskich włamano się do sklepu spożywczego "Magdalenka", skradziono piecyk gazowy, butlę gazową, art. spożywcze. Straty ustali inwentura.

20/21.03. Uszkodzenie mienia. Przy ul. Osiedlowej uszkodzono samochód Fiat Seicento poprzez wybite szyby przedniej i bocznej. Straty 2000 zł.

21.03. Kradzież. Przy ul. Topolowej skradziono samochód Fiat Seicento. Straty 12.000 zł.

21/22.03. Włamanie. Przy ul. Powst. Wielkopolskich włamano się do sklepu i skradziono kosmetyki, art. chemii gospodarczej oraz "zdrapki" LOTTO. Straty są ustalane.

22.03. Kradzież. Na terenie budowy autostrady, przy ul. Armii Poznań, na podstawie sygnału obywatelskiego zatrzymano 3 mieszkańców gminy Rakoniewice, którzy nocą ukradli z magazynu drobny sprzęt mechaniczny, należący do firmy budującej autostradę (2 wiertarki, 3 szlifierki, młot udarowy). Jeden ze sprawców był pracownikiem przedsiębiorstwa, które okradł. Złodzieje mieli podrobiony klucz, ale upozorowali włamanie, aby zatrzeć ślady swojego czynu.

Kradzież. Przy ul. Mazurka z mieszkania skradziono dokumenty i pieniądze. Straty 800 zł.

Czynna napaść. Przy ul. Akacyjnej, o godz. 16.20, z powodu zadawnionych nieporozumień, sąsiad obrzucił sąsiada kamieniami, kiedy ten przejeżdżał obok samochodem. Sprawca wybił szybę, uszkodził pojazd i spowodował swoim czynem zagrożenie życia ludzkiego. Sprawa trafi do sądu.

22/23.03. Kradzież. Przy ul. Żabikowskiej z samochodu Fiat 126p skradziono 4 koła. Straty 600 zł.

24.03. Kradzież. Przy ul. Samotnej ujawniono sąsiedzką kradzież energii elektrycznej. Sprawca kradzieży stanie przed sądem.

Kradzież i uszkodzenie mienia. Przy ul. Kościuszki z samochodu Volkswagen Golf skradziono listwy boczne, uszkodzono reflektory i tylne lampy. Straty 1050 zł.

24/29.03. Włamanie. Przy ul. Paderewskiego (Gesa) włamano się do sklepu, skradziono klucze nasadowe, ekspres do kawy, drabinę aluminiową. Straty 620 zł.

CHCEMY, ŻEBY LUBOŃ BYŁ ZIELONY!

Jak co roku wiosną "rusza" nasz lokalny konkurs "Posesja roku" (dla mało zorientowanych wyjaśniam, że jest on organizowany przez Radę

Miasta, w celu wyłonienia i nagrodzenia najpiękniejszego, zielonego zakątka Lubonia.) W tegorocznej edycji jury konkursu wprowadziło kilka innowacji, aby nieco uatrakcyjnić rywalizację. Pierwsza zmiana dotyczy nazwy: w tym roku konkurs nazywa się "Zielony Luboń". Ma to zachęcić do udziału nie tylko właścicieli domków jednorodzinnych, ale i posiadaczy samych balkonów (np. w bloku), ciekawych ogródków przyzakładowych, szkoły, przedszkola, probostwa, firmy prywatne i miejskie, które chcą pochwalić się zielenią, pielęgowaną wokół siebie. Następną zmianą, wynikającą z różnorodnego charakteru lubońskich ogrodów - to wyłonienie kilku nominacji - zupełnie jak w czasie przyznawania filmowych "Oskarów". Ogrody oceniane będą według różnych kategorii: np. "za najpiękniejszy trawnik", "za dobór odmian", "za ciekawą aranżację". Będzie też specjalne wyróżnienie, które z pewnością ucieszy panów-



dotyczy ono posiadaczy oczek wodnych. Pomyślano je jako statuetkę przechodnią, pod nazwą "Złota rybka". Właściciel najpiękniejszego oczka wodnego otrzyma ją na rok, a w następnej edycji konkursu przekaze kolejnemu zwycięzcy. (Będzie więc powód do rywalizacji o utrzymanie się w ścisłej czołówce!) W tym roku do konkursu postanowiło się włączyć wielu sponsorów - w większości producentów i dystrybutorów sprzętu ogrodniczego. A więc oprócz wspaniałych, pamiątkowych dyplomów laureaci oczekiwać mogą bardzo konkretnych nagród, ułatwiających pracę w ogrodzie. Podobnie jak w roku ubiegłym, nagrodzone posesje obejrzeć będzie

na na zdjęciach, podczas "Dni Lubonia". Zachęcam wszystkich do wzięcia udziału w konkursie. Mamy szansę udowodnić, że Luboń to nie tylko dziurawe drogi i betonowe domy! Już przyjmujemy zgłoszenia! Zgłoszenia kierować można osobiście lub telefonicznie, do Urzędu Miasta lub w sklepie "Wszystko dla Ogrodu", przy ul. Parkowej. Na pierwsze 10 osób chętnych do wzięcia udziału w konkursie, które zgłoszą się osobiście w sklepie ogrodniczym, czeka miły upominek - ręczny sekator ogrodowy! Zapraszamy.

Specjalista ogrodnik-Stefan Osiecki.

OGŁOSZENIE ZARZĄDU MIASTA LUBOŃ

Zarząd Miasta Lubonia posiada materiał zadrzewieniowy drzew liściastych ozdobnych oraz drzew iglastych do nasadzeń wiosną 2001r. przez osoby będące właścicielami posesji z terenu miasta Lubonia, z dotacją miasta 50% do jednej sadzonki, ale nie więcej niż 50 zł. na jedną posesję. Materiał nasadzeniowy można nabywać od dnia 15.04.2001 r. w niżej podanych punktach sprzedaży: 1/Kwalifikowane Szkołki Roślin Ozdobnych Włodzimierz Kościelniak, Luboń ul. Traugutta 32 2/Gospodarstwo Ogrodniczo-Sadownicze Anna i Stefan Osieccy, Luboń ul. Parkowa 18 3/Centrum Ogrodnicze "ILEX" A.W. Strączkowsky, Luboń ul. Wojska Polskiego 7

WSZYSTKO DLA OGRODU

Luboń, ul. Parkowa 18, tel. 813 08 85, 810 54 56

Centrum ogrodnicze zaprasza na zakupy

Godziny otwarcia: pn. - sob. 9⁰⁰ - 18⁰⁰



JUŻ TRWAJĄ ZAPISY NA WAKACYJNY WYJAZD DO BRNA Z TMML

Chętnie wracamy do miejsc, w których już kiedyś byliśmy, aby przyrzeć się zachodzącym zmianom. Lubimy spędzać wakacje w wygodnych warunkach hotelowych, gdzie wszystko jest w zasięgu ręki. Dlatego na wyraźne życzenie naszej młodzieży znów wybieramy się do Brna! Są tam świetne warunki nowoczesnego "obozowania": pokoje 2 i 3 osobowe, pełne wyposażenie sanitarne, natryski z ciepłą wodą, dobre wyżywienie (3 razy dziennie i podwieczorek), kąpiel w Brneńskim Morzu i opalanie nad Prehradą, atrakcyjne zabytki starego Brna. W tym rejonie nie można narzekać na pogodę. Tu

zawsze świeci słońce. Gwarantujemy dużo wycieczek po pięknej krainie morawskiej. Zwiedzanie starych zamczysk, owianych ciekawymi legendami. Urozmaicony program rozrywkowy, gry i zabawy sportowe. Przejażdżkę statkiem po Prehradzie i niezapomniane widoki. Tę wspaniałą przygodę przeżyć można tylko z Towarzystwem Miłośników Miasta Lubonia. **Od 1.08 do 15.08. 2001! Ilość miejsc ograniczona!** Wykwalifikowana kadra, która od wielu lat jest organizatorem letniego wypoczynku dzieci i młodzieży naszego miasta czuwa nad bezpieczeństwem i zapewnia ciekawy program rekreacyjny.

Nasze wakacje są najtańsze, skalkulowane po kosztach własnych bez jakichkolwiek narzutów. **Koszt pobytu dla jednego uczestnika wraz z ubezpieczeniem i wycieczkami wynosi tylko 930 zł.** (Można regulować odpłatność w ratach.) Już przyjmujemy zgłoszenia uczestników i udzielamy wszelkich informacji w lokalu Towarzystwa, w Ośrodku Kultury, przy ul. Sobieskiego 97, w środy i czwartki w godz. od 16.00 - 18.00 oraz pod numerami telefonu: 810-55-33 813-14-51. **Antoni Przybylski TMML.**

OD WRZEŚNIA PRZEDSZKOLE DROŻEJE

Zgodnie z wcześniejszymi decyzjami Rady już w marcu podjęto uchwałę o przyszłych opłatach za przedszkola publiczne, jakie rodzice najmłodszych mieszkańców naszego miasta będą musieli ponieść od września br. Zarówno kierownictwo przedszkoli, jak i rodzice dzieci mogą teraz planować swoje wydatki. Opłaty podniesiono o ok. 10%, tak, aby wyrównać skutki inflacji. W nowym roku szkolnym (od 1 września 2001r.) miesięczny pobyt dziecka w przedszkolu kosztować będzie rodziców 195,20 zł (w kwocie tej zawarta jest stała opłata wysokości 94,00zł i opłata za wyżywienie-4,60 zł dziennie.)

Kaz.



NOWO KIECKA

Uzsporołem sobie ździebko bejmów, co za granie zarobiułym- i –mówie se, lajsne moi stary jakim kiecke, żeby nie myślała, że ze mnie sknyra! Przeca momy małżyński jubileusz! Już tyle, co miołym wylazić, łoz tu ktuś dzwuni do drzwi. Łotwierum- a tu Kacha łod Knajdra, z tłuczkiem w łapie.

-Gdzie łun jest, tyn luntrus jedyn! Ta wylunga, ta ciamajda! Godej mi zaroz Hiruś!

-Ady Kacha, dej se spokój, przeciek łun poloz do chabaja i stoi w kolejce po "białum" na Wielkanoc!

Obruciła się motykum i wyprysła. We drzwiach jeszczyk mi pedziała, że łod jutra pogoda mo się poprawić i tyle jum widziołym. Moi stary jeszczyk nie buło w chacie. Napisołym ji na karteluszcze pore słów, połožułym na kumodzie w antrejce i udołym się do "Okrun gloka". Łaże se i szpucyje po kieckach, co tam wisiały. Najwincy spodobała mi się tako lila-róż, wiync mówie do sklepowy, żeby mi jum klopla. A una mi się pyto: życzy pan sobie na grubom czy na chudom osobie?

-Jasne, że na grubom! Przeciek mom okazałum żone! Spakowali mi kiecke w papier i przyknałułym jum do chaty. Staro akurat szykowała sznytki na kolacjum.

-Antocha! Zobocz, co ci lajstym na trzydziestolecie naszymu ślubu! Staro wydarła mi kiecke z łapy i zaczuna się w niu oblykać. A potom sztramowała się przed lustrym. Jo w siudnym niebie, bo ta kiecka buła jak uloł, w sum roz na niu!

-Hiruś, żeś ty paminto! Dziwiuła się zadowoluno Antocha. A jo sobie myślołym: co ni mum pamintać, tyle lot wytrzymuje z takim jadaczum jak łuna, to pamintum!

Na drugi dzień pošli my na imiyniny do Wacusia, gajgorza z naszymi orkiery. Antocha pokozala swojum nowum kiecke. Po nos przyloz Knajder ze swojum Kachum. A jegu Kacha w taki samy kiecce jak moja Antocha! Szpucnyły na się, a Kacha od razu godo: -gdzie nabałaś kiecke? W "Okrun gloku", nie?

-Hiruś, idymy do dumu, bo mnie coś łeb rozboło! Zarzundziuła Antocha. Ani się nie obruciłym, a łuna już stała w antrejce i- pójdz do dom- godo! A na dworze dopiro dała mi musztre!

-Ty niedojo jedna, bez tyle lot musiołes mi takim porute zrobić! Po co mi lajsnułes te samum kiecke, co mo Kacha? Już innych w całym "Okrun gloku" nie buło?

-Antosia, skund jo mogłym wiedzieć, że una sobie takim kiecke kupi?

-Nie bryncz, ino ciungniymy do chaty! I w sam czas to pedziała! Wis-a-wis nos zbliżoł się Kaczmarek, ze swojum ślubnum. Uni tyż szli do Wacusia na imiyniny, a Kaczmarkowo w taki samy kiecce jak mojo staro i Kacha! (To dopiuro byndum cuda, jak jum Kacha zoboczy! Szlag jum trafi, jak mojum Antoche!) Jo się obrocum, a mojo ślubno skryła się w brame i wrzeszczy:

-Hiruś, sprowadz drynde! I żebyś mi wiyncy żadny kiecki nie kupowoł! I jak tu babie dogodzić?

Benas.

SPÓŁKI NIEMILE WIDZIANE!

Do końca marca br. "odgórnice" wyznaczono termin, w którym przedsiębiorcy, prowadzący działalność gospodarczą w ramach spółek cywilnych, muszą zarejestrować się jako "odrębne podmioty gospodarcze". Tym samym, spółki cywilne mają zniknąć z polskiego krajobrazu gospodarczego, a dotychczasowi wspólnicy muszą zapłacić dodatkowe pieniądze za uzyskanie wpisu do rejestru działalności gospodarczej w macierzystych gminach. Zdumiewające jest to, że dokumenty w innych urzędach (skarbowym, statystycznym) pozostają bez zmian! Kłopoty zaczęły się już na wstępie, ponieważ nikt do końca nie wyjaśnił, gdzie powinien się zarejestrować ktoś, kto prowadzi działalność w innej gminie, niż ta, w której mieszka. Urzędnicy z rozpaczą- co kilka dni dowiadawali się z prasy o coraz to innej interpretacji zarządzenia, które na co dzień musieli wcielić w życie. W Luboniu, gdzie opłata za wpis do rejestru wynosi 100zł, sprawą opłat rejestracyjnych zajęła się Rada Miasta, która na wniosek Burmistrza obniżyła kwotę o połowę, czyli do 50 zł. Radni nie mieli wątpliwości, co do słuszności wniosku. Potraktowano nową rejestrację dawnych wspólników jak zmianę wpisu w ewidencji, a to umożliwiło zastosowanie „stawki podstawowej”. Ci, którzy zdążyli wpłacić pełną stawkę do kasy Urzędu Miasta, otrzymają zwrot pieniędzy. Takie podejście wskazuje, że miastu zależy na rozwoju przedsiębiorczości, nawet tej drobnej. A może komuś w naszym kraju nie zależy?

JOT.

GERBERA JAMESONA

Gerbera to efektowna, wiecznie zielona roślina pochodząca z południowej Afryki, będąca jednoroczną rośliną, dobrą do uprawy w domu, a także na zewnątrz, gdy niebezpieczeństwo mrozów już minie. Ma kwiaty w bogatym wyborze kolorów: białym, kremowym, żółtym, różowym, łososiowym i czerwonym, które są również trwałymi kwiatami ciętymi. W idealnych warunkach roślina kwitnie przez większą część lata.

Należy ją zimować w miejscu, gdzie nie grozi jej mróz i wnieść do domu, nim zasnę się przymrozki. Minimalna temperatura dla gerbery to 8°C, maksymalna- przy dobrym wietrzeniu- 21°C. Na zewnątrz należy hodować gerberę w pełnym słońcu, osłaniając przed żarem w południe, gdyż można wtedy przekroczyć zalecane temperatury. Pozwólmy, by ziemia przeszła pomiędzy podlewaniami, lecz starajmy się utrzymać ją w wilgoci w okresie wzrostu. Jeżeli temperatury są niskie, trzeba odpowiednio zmniejszyć ilość wody. Od późnej jesieni do wczesnej wiosny podlewać tylko tyle, by roślina nie uschła. Wilgotność należy zwiększać tylko wtedy, gdy temperatury przekraczają zalecane maxi-



mum 21°C. Zwykle najlepiej jest jednak obniżyć temperaturę, gdyż węższe liście gerbery nie lubią wilgoci i w rezultacie mogą pojawić się grzyby pleśniowe. Gerberę należy nawozić co dwa tygodnie w okresie wzrostu, używając standardowego nawozu o 50% stężeniu. Przesadzać wiosną do kompostu na bazie gliny, o dobrym drenażu. Stłoczone rośliny można przesadzić do osobnych doniczek. Nie używajmy środków do nabłyszczania liści, gdyż na włochatych liściach pojawiają się czarne plamy. Nie należy również ich przecierać. Wszelkie zabrudzenia usuwajmy pędzelkiem. Życzę powodzenia.

Roman



**KRAINA
KWIATÓW**

ul.11 Listopada 100
Lubon

detal - hurt
rośliny doniczkowe
kwiaty cięte
kwiaty szklane
wazonki i wazony
pogrzebowe



Kiedy mrozy już za nami i większość gatunków ryb przystąpiła do tarła, nietaktem byłoby pisać o wędkarskich przygodach. Dlatego pozostając w zgodzie z naturą mój artykuł poświęcę wędkarskiemu duchowi. Nad

rozwiązywania testów. 37 pytań i osiem konturów ryb do rozpoznania, to zadanie postawione przed zawodnikami. Stopień trudności - poziom krótko- zdecydowanie nie łatwy! Nie mieliśmy okazji dopinguwać konkurującej młodzieży. Organizatorzy zadbali o spokój w czasie

czekaliśmy na zakończenie prac komisji sprawdzającej odpowiedzi zawodników. Po krótkim sprawozdaniu i rzeczowym omówieniu osiągniętych wyników, przystąpiono do odczytania klasyfikacji końcowej Zgaduj-Zgaduli. Nie wierzyliśmy własnym uszom. Reprezentacja koła "Luboniana" zdeklasowała swoich przeciwników! Pierwsze miejsce zdobył Damian Przybylski, trzecie miejsce wywalczył Marcin Mroczyński i z niewielką różnicą punktów na szóstym miejscu uplasował się Zbyszko Fibiger. Z wielką satysfakcją wracaliśmy do domu. Piękne puchary, dyplomy i cenne nagrody powędrowały do naszego miasta. Wielkie gratulacje należą się naszej młodzieży, równie wielkie należą się także drugiemu prezesowi koła "Lu-



wodą wiele jest czasu na rozmyślanie. Często marzymy o różnych rzeczach, poddajemy analizie wszystko to, co się wokół nas zdarzyło. Niejednokrotnie ciężka praca i niepewność jutrzejszego dnia sprawiają, że nie potrafimy cieszyć się dniem dzisiejszym i bezradni stajemy w obliczu prozy życia. Dlatego każdy sukces mieszkańców naszego miasta powinien być zauważony!

25 marca, na terenie nowego ogrodu zoologicznego, w Poznaniu odbyła się młodzieżowa wędkarska "Zgaduj-Zgadula". Impreza z dużymi tradycjami, organizowana przez Zarząd Okręgu w Poznaniu i obsługiwana przez reprezentantów najlepszych kół wędkarskich całego okręgu poznańskiego. Pośród przedstawicieli: Sierakowa Wlkp., Obornik, Śremu, Środy Wlkp., Rokietnicy, Gniezna, Manieczek, Komornik, oraz kół poznańskich, znalazła się także reprezentacja naszego miasta- młodzi wychowankowie koła PZW Luboniana. Pomimo bardzo dużej konkurencji, nasi młodzieżowcy dzielnie przystąpili do



Nasi zwycięzcy (od lewej z dyplomami) Damian Przybylski i Marcin Mroczyński

rozwiązywania testów i wszystkich opiekunów po rozpoczęciu rywalizacji oddali pod skrzydła przewodnika, który nie bacząc na niesprzyjającą pogodę, fachowo oprowadził nas po ogrodzie zoologicznym. Po bardzo ciekawym spacerze powróciliśmy na miejsce rywalizacji naszej młodzieży. Tam, przy ciepłej herbatce i smacznym posiłku, przygotowaliśmy przez organizatorów, cierpliwie

boniana", koledze Kazimierzowi Maciejewskiemu, od lat prowadzącemu sprawy młodzieży w ZO PZW w Poznaniu, oraz Piotrowi Kusemu, Którzy swój wolny czas poświęcili naszym juniorom, przygotowując ich tak wspaniale do tej prestiżowej imprezy.

Sędzia wędkarski, Zbigniew Przybylski.

URZĄD MIEJSKI

pl. E.Bojanowskiego 2
tel. 813-00-11, 813-00-27
fax.: 813-01-41
pn.: 9.00-17.00, wt.-pt.: 7.30-15.30

Burmistrz dr Wł. Kaczmarek
Tel./fax.: 813-01-41

Biurowisko Miejskiej
pokój 113
tel.: 813-00-11 w.26, 813-09-16

Straż Miejska Lubonia
ul. Poniatowskiego
tel.: 813-90-91, 813-00-11 w. 49
tel. kom. 0 602-618-428

Komisariat Policji
ul. Powstańców Wielkopolskich 34
tel.: 813-09-97, 813-03-42

OŚWIATA

Przedszkole nr 1
ul. Sobieskiego 65, tel.: 813-0102

Przedszkole nr 5
ul. Osiedlowa 19, tel.: 813-09-40

Przedszkole Publiczne
ul. Konarzewskiego 10 tel.: 810-23-06

Przedszkole Sióstr Służebniczek
pl. E. Bojanowskiego 6
tel.: 813-01-22

Szkoła Podstawowa nr 1
ul. Poniatowskiego 16 tel.: 813-04-92

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Żabikowska 40, tel.: 813-03-91

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Armii Poznań 27, tel.: 813-04-42

Szkoła Podstawowa nr 4
ul. 1 Maja 10, tel.: 813-03-81

Gimnazjum nr 1
ul. Armii Poznań 27, tel. 810-28-38

Gimnazjum nr 2
ul. Kołłątaja 1, tel. 893-23-16

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żabikowska 40, tel.: 813-01-73

I Prywatne Liceum w Luboniu
ul. Armii Poznań 27
tel.: 810-20-46, 810-22-78

KULTURA

Biblioteka Miejska
ul. Żabikowska 42, tel.: 813-09-72
pn., śr., pt.: 12.00-18.00
wt., czw.: 10.00-15.00
sob.: 9.00-13.00

Filia nr 2
(Ośrodek Kultury ul. Armii Poznań)

Filia nr 3
(Zakłady Chemiczne ul. R. Maya)
tel.: 813-02-51 w. 155

Filia nr 4
(Ośrodek Kultury ul. Sobieskiego 97)
tel.: 813-00-72

Ośrodek Kultury
ul. Armii Poznań 51a
ul. Sobieskiego 97
tel.: 813-00-72
pn.-pt.: 10.00-18.30

KOMUNIKACJA

Stacja PKP
ul. Dworcowa, tel.: 863-34-17
czynna: 5.00-22.00

Komunikacja Autobusowa "Translub"
ul. Przemysłowa 13, tel.: 813-01-45

Straż Pożarna
ul. Żabikowska 36, tel.: 813-09-98

OSP DOSTANIE NOWY WÓZ BOJOWY

Być może już wkrótce lubońskim strażakom łatwiej będzie gasić pożary. Jak się dowiedzieliśmy w czasie sesji R.M. Luboń został wytypowany do przydziału samochodu gaśniczego-średniego- pod warunkiem, że miasto wyda na ten cel z własnego budżetu 60 tysięcy złotych. Radni wcześniej już zaplanowali, że w 2001r. strażacy z OSP otrzymają większą dotację na zakup potrzebnego sprzętu. Teraz pojawiła się wyjątkowa okazja: nowy samochód gaśniczy, wartości ok. 300tys. złotych, za 60 tys. zł!(Resztę potrzebnej kwoty dopłaca budżet państwa.) Nie było sprzeciwów! Wszyscy radni głosowali za wydatkiem na rzecz OSP. Jest szansa, że w maju ochotnicy otrzymają piękny, nowy, czerwony "Mitsubishi".

Lena.

RUSZYŁ REMONT WIADUKTU PRZY UL. POWSTAŃCÓW WLPK.

Trochę później, ale jednak się rozpoczął! Mówimy o remoncie wiaduktu, nad ulicą Powstańców Wlkp-ruszył 2.04.br. Sprawa nie była łatwa, bo w PKP zaplanowano solidny remont wielokrotnie naruszonej konstrukcji wiaduktu, łącznie z wymianą przęsła. Teoretycznie naprawy trwać mają do 9 kwietnia. Już w pierwszych dniach okazało się, jak ważny dla ruchu jest ten przejazd! Takich "korków" w tym miejscu Lubonia jeszcze nie widzieliśmy! Kolej zapowiada, że wystąpi do władz miasta o zezwolenie na przejazd pod wiaduktem nad ul. Powstańców Wlkp. dla samochodów ciężarowych. Co na to władze? Zobaczymy.

TOM.

SLUŻBA ZDROWIA

Przychodnia Lekarza Rodzinnego
ul. Okrzei 65, tel.: 813-03-62
ul. C. Ratajskiego 1, tel.: 813-00-13

Przychodnia Lekarza Rodzinnego
Luboń-Żabikowo

ul. Poniatowskiego 20 tel.: 810-48-31
0602-496-281 - pomoc doraźna

Apteki:

pl. E. Bojanowskiego 6
tel.: 813-02-82
pn.-pt.: 8.00-19.00, sob.: 8.00-14.00

ul. Żabikowska 62
tel.: 810-25-70
pn.-pt.: 8.00-18.00, sob.: 8.00-13.00

ul. Kościuszki 51
tel.: 810-31-85
pn.-pt.: 8.00-20.00, sob.: 8.00-13.00

ul. Kręta
tel.: 810-55-93
pn.-pt.: 9.00-17.00, sob.: 9.00-13.00

Pogotowie Ratunkowe

ul. Pułaskiego 15, tel.: 813-09-99

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej

ul. Źródłana 1, tel.: 810-50-85

TELEFON ZUFANIA

Problemy alkoholowe i przemoc
tel. 813-01-73 czw. 15⁰⁰-17⁰⁰

URZĘDY POCZTOWE

Luboń 1
ul. Żabikowska 62, tel.: 813-03-66
pn.-pt.: 8.00-18.00
sob.: 8.00-14.00

Luboń 3
ul. Poniatowskiego 3, tel.: 813-02-33
pn.-pt.: 8.00-18.00
sob.: tylko pracujące, 8.00-15.00

Luboń 4
ul. Sobieskiego 97, tel.: 813-03-82
pn.-pt.: 8.00-18.00, sob.: nieczynna

Biurowisko Napraw Telefonów
pl. E.Bojanowskiego 6
tel.: 813-00-04

Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne
(Mosina)
tel.: 813-19-86

KOM-LUB
ul. Niepodległości 1
tel.: 813-05-51

Posterunek Energetyczny
ul. Fabryczna 2, tel.: 813-03-02

PARAFIE RZYMSKO-KATOLICKIE

Św. Jana Bosko
ul. Jagiełły 11, tel.: 813-04-51

Św. Barbary
pl. E. Bojanowskiego 12
tel.: 813-04-21

Św. Maksymiliana Marii Kolbego
ul. 1 Maja 4, tel.: 813-06-70

Miejski Komitet PKPS
pl. E. Bojanowskiego 2
pok. 203, tel.: 813-00-11

Jadłodajnia Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli
ul. Jagiełły 13, tel.: 810-22-97

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Luboniana"
ul. Żabikowska 62, tel.: 813-01-71

BĘDZIE LEPIEJ !

Przynajmniej taką mamy nadzieję. Mimo dobrze przepracowanej zimy, zajęć na sali i już tradycyjnie wspaniałego obozu w motelu "AB", pierwsze mecze wiosny przyniosły spory zawód. Graliśmy z drużynami teoretycznie słabszymi, a mimo to były zaledwie dwa remisy i jedna zaskakująca porażka. Jakiemu celowi miały służyć eksperymenty ze składem drużyny wie chyba tylko Bóg i trener. Bóg, bo podobno jest wszechwiedzący, a trener, bo nie wiadomo po co je wprowadza. Organizacyjnym mistrzostwem błysnął nam natomiast trener juniorów L. Bartkowiak. 24 marca mając podstawiony autokar i zespół w komplecie na mecz nie pojechał, bo nie odpowiadały mu warunki atmosferyczne. Dzięki jego nieodpowiedzialnej decyzji Zarząd miał pracy na parę dni. Były faksy, pisma, telefony itp. aby sprawę "odkry-

cić" i nie dopuścić do walkoweru. Natomiast brudnopis pisma jakie trener Bartkowiak "wysmażył" do Okręgu zasilili moje "archiwum bzdur" tzn. zbiór różnych śmiesznych papierów jakie zbierałem w czasie 10 lat pracy w Klubie.

Spisują się sponsorzy. Pan Bogdan Rembalski po świetnie zorganizowanym w jego motelu "AB" w Stęszewie obozie zafundował pierwszemu zespołowi komplet eleganckich dresów i obiecuje kolejne stroje piłkarskie. Pan Hardy Steinke tak przejął się rolą v-ce prezesa do spraw marketingu, że postanowił "postawić na młodzież". Całej drużynie juniorów zafundował bardzo dobrej jakości buty piłkarskie, oraz obiecuje komplet strojów aby również firma "Benus" była widoczna na murawie w Luboniu. Szef Rady Sponsorów pan August

Krawiec również wykazuje się wyjątkową aktywnością i co rusz coś "donosi" do Klubu. Jak nie od sponsorów to z własnej kieszeni, ale efekty są naprawdę okazałe. Po raz kolejny okazało się, że nie ma tego złego co by na dobre nie wyszło. Spóźniłem się z oddaniem artykułu do druku i miałem okazję obejrzeć mecz L.K.S. z Pogonią Lwówek. Było warto, Luboński zwyciężył 5:1 i być może zaczyna się tytułowe "lepiej". Nareszcie bracia Sołeccy i Marek Wilczyński przypomnieli sobie, że potrafią grać w piłkę i to bardzo dobrze. Marek Wiórek po raz kolejny udowodnił, że w IV lidze to on jest "profesorem" wśród obrońców.

Jacek Włodarczak.



TO WARTO OBEJRZEĆ!

(APOLLO, BAŁTYK, GWIAZDA, MUZA, MALTA, OLIMPIA, RIALTO, WILDA)

W kwietniu na ekranach poznańskich kin Film-Artu pojawi się niezwykła rzadkość- film czeski, dozwolony od lat 15.pt."Samotni".(Jest to zwycięzca 16 Warszawskiego Międzynarodowego Festiwalu Filmowego). Fabuła filmu skupia się na kłopotach życiowych sześciorga mieszkających w Pradze dwudziestokilkulatków. Są wśród nich: DJ radio- wy, który przesyła swojej byłej dziewczynie sekretne wiadomości i chirurg, gotowy zniszczyć karierę i życie rodzinne z powodu wielkiej namiętności. "Samotni"- to nie jest jednak filozoficzna opowieść, lecz raczej kalejdoskop dowcipu, dziwacznych paradoksów lat 90-tych i absurdalnych sytuacji, dla których właśnie lubimy czeskie filmy. Twórcami filmu są filmowcy młodego pokolenia, mający już spore doświadczenie artystyczne. Warto wybrać się na ten film, zwłaszcza, że gra w nim Labina Mitevska, którą kinomani pamiętają zapewne z "Alej Snajperów" i "I Want You". Drugi z polecanych przez nas filmów to obraz amerykański- "Trzyście dni".(W rolach głównych : Kevin Costner, Bruce Greenwood i Steven Culp.) Fabuła opiera się na wydarzeniach związanych z kryzysem kubańskim w 1962r. Wydawało się wtedy, że konflikt pomiędzy USA i ZSRR o Kubę doprowadzi do wybuchu kolejnej wojny światowej. Głównym bohaterem filmu jest zaufany pomocnik prezydenta Kennediego (w tej roli Kevin Costner). Akcja toczy się, jak w prawdziwym thrillerze. Losy świata zależą od siły charakteru jednego człowieka. Znakomity film. Polecamy! A teraz nasze pytanie konkursowe: W jakim filmie Kevin Costner wystąpił jako ochroniarz? Na odpow-



wiedzi (tylko na kartkach pocztowych) czekamy jak zwykle, do końca miesiąca. Wśród uczestników konkursu rozlosujemy dwa podwójne zaproszenia do kin "Film-Artu".

Zapraszamy.



KONKURS FILM - ART

odp

imię i nazwisko

6 KRZYŻÓWKA Z „WIRENKĄ”

ODGŁOSY WYSEKAJ	NAJLEPSZA NA BUTY	ŁŚNIAĆA TKANINA	FRANCUSKI MYSLICIEL Z XVIIw.	SZYBKA NIKODEMA DYZMY	POLICYJNY TYTUŁ SZLACHECKI	NIE STARE MIASTO	SEUZY DO CEDZENIA
DUŻA SSAWKA	1			3	UPOMNIENIE NA PIŚMIE		
GRA W TEATRZE					SKŁADNIK POWIETRZA		7
MIARA ALKOHOLU							
			6		IMIĘ Z GRECKIEJ TRAGEDII		
SPORT WALKI				9	AUTO TERENOWE	BÓG KANAANU	Z NIEJ ŻELAZO
ZNANY PREZYDENT EGIPTU	ŚLĄSKA GRA W KARTY	DESKA KRESLARZA					
			ŚWIĘTA KSIĘGA ŻYDÓW		SAMOCHÓD		8
			KWAŚNY CUKIEREK				
SPRAWDZENIE WIEDZY	BUTY BIEGACZA				POPULARNE IMIĘ MĘSKIE		
	MILION WOLTÓW						
NOCNA ZJAWA	2			KAWAŁ DREWNA			5
JEST W GAZIE ZIEMNYM	PODSTAWOWE DŹWIĘKI	POTWIERDZENIE JAKOŚCI					
ROŚLINNA GALARETKA							
							10
PRZED ZARĘCZYNAMI							
ZNAK							
							4
ODBITE ŚWIATŁO	"NIESIE" WĘGIEL W KOPALNI						

WIRENKA
NISKOSODOWA

ZAWSZE NA TWOIM STOLE

KOMORNIKI, ul. Fabianowska 97
tel. (0-61) 810-75-74

REDAKCJA

Redaktor Naczelny: Tomasz Kujawa
Z-ca Red. Naczelnego: Izabella Szczepaniak
Redaktor Techniczny: Zbigniew Przybylski
Opracowanie komputerowe:
Anna Krzyżaniak i Małgorzata Zgoła
Wydawca:
Agencja Wydawniczo-Reklamowa "IMI PRESS"
Adres Redakcji:
62-032 Luboń, ul. Łączna 24
tel. 0 50j 731 205

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adjustacji tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i poglądy autorów spoza Redakcji

BIURO REKLAM

tel. 0-501-343-518

0-501-731-205

REKLAMA CZARNO - BIAŁA

1 MODUŁ 22 ZŁ

REKLAMA KOLOROWA

1 MODUŁ 32 ZŁ

OGŁOSZENIA DROBNE - 1 cm² - 1 ZŁ

HASŁO KUPON

	1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	

NASZE KONKURSY

Rozwiązania naszych konkursów:

- "Benus"- Naturalne jest najlepsze:** nagrody (5 zestawów produktów firmowych) otrzymują Państwo: Mateusz Stefanowski z Lubonia, Jolanta Marmur z Lubonia, Izabela Kozak z Lubonia, Czesława Adamska z Lubonia, Stanisław Koralewski z Lubonia.
- Krzyżówka z "Wirenką":** nagrody (3 zestawy produktów firmowych) otrzymują państwo: Halina Romel z Lubonia, Karolina Maciejewska z Lubonia, Barbara Rhode z Lubonia.
- Konkurs ogrodniczy:** nagrody wylosowali: Dariusz Stachowiak z Lubonia, Józefa Brzezińska z Poznania, Arkadiusz Rogowski z Lubonia, Aleksandra Nowicka z Lubonia, Rafał Pawlicki z Lubonia
- Konkurs filmowy FilmArt:** nagrody (dwa podwójne zaproszenia do kina na niedzielny seans filmowy 22 kwietnia.) otrzymują Państwo: Agnieszka Stangreczak ze Śremu, Mirosław Nowicki z Lubonia.

Nagrody czekają na Państwa od 17 kwietnia w Bibliotece Miejskiej przy ul. Żabikowskiej.

(dwa podwójne zaproszenia do kina na niedzielny seans filmowy 22 kwietnia.) otrzymują Państwo: Agnieszka Stangreczak ze Śremu, Mirosław Nowicki z Lubonia. (zaproszenia do odbioru w Bibliotece Miejskiej w sobotę 21 kwietnia przed południem.)

Gratulujemy i zapraszamy do zabawy z "Echem Lubonia".

Śluby



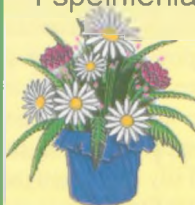
09.03.2001r. *Pempera Marcin i Matysiak Agnieszka.*

Zgony



25.02.2001r. *Frössowski Sławomir*
01.03.2001r. *Borecki Emil*
02.03.2001 r. *Kryszczak Ewa*
08.03.2001 r. *Kacperowska Halina*
09.03.2001 r. *Wojciechowska Jadwiga*
19.03.2001r. *Jakubowska Barbara*
20.03.2001r. *Kozar Stanisław*
21.03.2001r. *Lisiecki Leon*
22.03.2001r. *Domiński Antoni*
23.03.2001r. *Smolarek Stanisław*
23.03.2001r. *Wierkiewicz Zdzisław*
27.03.2001r. *Katajczak Franciszek*

Kochanemu **Sławkowi**,
z okazji ukończenia 18 lat życia,
dużo radości, zadowolenia
i spełnienia wszystkich marzeń



życzy
Mama, Tygrys,
Ciocia Joasia
i Dziadek Kajtek

MEMENTO MORI

USŁUGI POGRZEBOWE

Sprzedaj trumien, krzyży,
obudów, nagrobków.

Transport zwłok.

LUBOŃ, ul. Okrzei 1, tel. 813-12-62

czynne
całą dobę

VOX

Składy budowlane

materiały na szczęśliwy dom**canpoz**

WYTWÓRNIA STYROPIANU

* płyty styropianowe: FS 12, FS 15, FS 20 *

* płyty styropianowe laminowane *

* papa (PW 11A) * wełna mineralna *

* folie budowlane *

* systemy dociepleń TERRANOVA *

* BAUMIT * BAYOSAN *

* ATLAS * oraz akcesoria *

* papy termozgrzewalne: ZDUŃSKA WOLA,

* BAUDER, MOGAT, VEDAG *

* ceramika budowlana *

* stropy keramzytowe TERVA, OPTIBLOK *

* bloczki keramzytowe OPTIROC-OPTIBLOK *

* stolarka budowlana PCV *

stolarka budowlana drewniana *

* chemia budowlana *

VOX**CAN-POZ ul.Samotna 4, tel. 832 14 21, 832 36 93**

PLAST POZNAŃ S.C.

UL. MALINOWA 1 62-032 LUBOŃ k/ POZNANIA

tel. / fax. (061) 813-01-62

tel. kom. 0601745259

0601770998

0601858286

RURY I KSZTAŁTKI PVC, PP, PE

DO KANALIZACJI DOMOWEJ
 WEWNĘTRZNEJ I ZEWNĘTRZNEJ
 RURY WODOCIĄGOWE PVC i PE
 STUDZIENKI PVC ϕ 315, ϕ 400 kpl
 ARMATURA ŻELIWNA

LUKAS RATY

OKNA, DRZWI PVC

PARAPETY WEWNĘTRZNE
 I ZEWNĘTRZNE
 PCV, AL, OCYNK

**UWAGA: obmiar i transport
 GRATIS!**

ARMATURA INSTALACYJNA DOMOWA

- BATERIE UMYWALKI, WANNOWE ITD
- BIAŁA ARMATURA
- GRZEJNIKI + OSPRZĘT



**CENY PROMOCYJNE
 - PRODUCENTA**

100.000 DACHÓWEK
w ciągłej sprzedaży - magazyn
detal, hurt, raty

dachówki cementowe
dachówki ceramiczne
dachówki bitumiczne
papy termoizolacyjne
dachowe płyty bitumiczne
okna dachowe
rynny
folie dachowe
wełna termoizolacyjna
siding elewacyjny
płyty styrop. do dach. płaskich
łaty, kontrłaty impregnowane
blachy płaskie ocynk, tytan-cynk, kolor
artykuły dekarские
porady techniczne, kalkulacje
produkcja akcesoriów do dachówek
organizacja dostaw
wykonawstwo

nowa oferta:

okna drewniane
okna pcv
pustaki ceramiczne
pustaki keramzytowe
cegła klinkierowa

I.B.F.
BOLESŁAWIEC

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

WIEKOR
OKNA DO PODDAŚY

UNIBET
Dach System

URZĘDOWSKI

Qualitex

VELUX
OKNA DO PODDAŚY

FAKRO

Nicoll

MARLEY

Royal Siding

IKO

ISOVER

Dach-Bud

Poznań (Dębiec) ul. Samotna 4
tel. 83-20-709, 83-21-736
www.dach-bud.com.pl dachbud@dachbud.com.pl

SKLEP ZOOLOGICZNO-WĘDKARSKI

poleca:

- ryby akwariowe,
- pełen asortyment pokarmów dla ryb, ptaków i gryzoni,
- duży wybór sprzętu wędkarskiego.

czynny pn. - pt. 10⁰⁰-18⁰⁰
sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

Luboń ul. Żabikowska 56



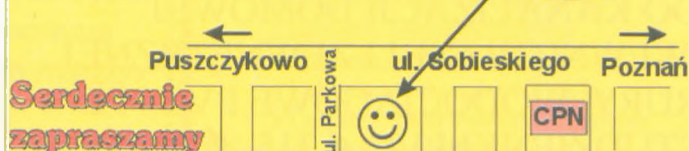
WSZYSTKO DLA OGRODU

Luboń, ul. Parkowa 18, tel. 813 08 85, 810 54 56

**Centrum ogrodnicze
zaprasza na zakupy:**

Godziny otwarcia: 8⁰⁰-18⁰⁰
w niedzielę 9⁰⁰-14⁰⁰

Tutaj nas
znajdziesz



Audit

Doradztwo Podatkowe
Alicja Szymańska

Zadzwoń i umów się na spotkanie
a Urząd Skarbowy czy ZUS
przesną być Twoim koszmarem

tel. 826 93 07, 0 602 103 657

Restauracja - JAN III SOBIESKI



WESELA W DWORKU DLA 120 OSÓB
STYPY, KOMUNIE, CHRZCINY

LUBOŃ K. POZNANIA, UL. SOBIESKIEGO 126 A
PRACA 813 19 63, DOM 813 07 50, KOM. 0 603 329 930